ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr 376 A Rok XIII

WARSZAWA
SOBOTA
17 grudnia
1938 R.

Cena 10 Gr.
w

POZBAWIENIE ŻYDÓW PRAW POLITYCZNYCH, ZNISZCZENIE WPŁYWÓW POLITYCZNYCH OBCYCH KAPITALISTÓW PRZEZ RADYKALNĄ PRZEBUDOWĘ USTROJU GOSPODARCZEGO, WYPALENIE ROZPALONYM ŻELAZEM ŚWIADOMYCH AGENTÓW OBCYCH, NAWRÓCENIE NA POLSKĄ WIARĘ POLITYCZNĄ WYZNAWCÓW OBCYCH WZORÓW POLITYCZNYCH — OTO DROGA DO PAŃSTWA NARODOWEGO.

Jan Korolec — „Ustrój polityczny narodu".

Ofiarność przeciwko wielkim pieniądzom

P. P. S. na usługach żydowskich

„Dzikie" listy w świetle humoru



Zbliżamy się do końca kampanii wyborczej w stolicy. Agitacja z dnia na dzień przybiera na tempie. Mury stolicy oblepione są afiszami najrozmaitszych ugrupowań walczących na terenie Warszawy. Po ulicach przejeżdżają samochody, z których zwolennicy różnych list wzywają wyborców do głosowania na ich kandydatów.

Przede wszystkim uderza w oczy agitacja dwóch ugrupowań „Ozonu" i Narodowego Komitetu Radykalnego. Metody jednak używane przez te dwa ugrupowania są zupełnie przeciwstawne.

W agitacji „ozonowej" uderza przede wszystkim **ogrom środków finansowych, rzuconych na wybory**. Pięknie wykonane afisze, które niewątpliwie kosztowały bardzo wiele, „zdobią" mury stolicy. Plakaty te rozwieszają dobrze-płatni „funkcjonariusze". Ogromna ilość kosztownie wykonanych ulotek zaśmieca ulice Warszawy. Rozdawane są również przez „funkcjonariuszy", którzy widzą w tym wcale dobry zarobek.

Podchodzimy do jednego z takich „propagatorów" listy ozonowej i zapytujemy, jak mu idzie propaganda.

— Ano cóż brać to biorą, ale zaraz przeważnie rzucają na ziemię.

— A jak pan sam będzie głosował?

— Ja, sam nie wiem, zapłacili mi, to rozdaję, jestem bezrobotny, więc dobry i taki zarobek.

Inna zupełnie jest metoda, którą posługuje się Narodowy Komitet Radykalny. Afiszów oczywiście o wiele mniej niż ozonowych i gorzej są wykonane technicznie, ale za to są starannie naklejone. Widać, że ci, którzy to kleili, robili to nie dla pieniędzy, ale z pobudek ideowych. **Bo przecież plakaty Narodowego Komitetu Radykalnego rozklejają ideowcy, a nie płatni funkcjonariusze.** Niejednokrotnie pracą tą zajmują się sami **kandydaci, adwokaci, lekarze i kupcy**. Ulotki na ulicach rozdają również nie „fachowcy", ale **ochotnicy, akademicy, młodzi robotnicy i młodzi rzemieślnicy**. Czynią to z wielkim **humorem i wesołością, podbijając tym serca publiczności.**

Listy socjalistyczne spotykają się z powszechnym zarzutem **wysługiwania się żydom**. Na murach stolicy widać różne karykatury, które wykazują zależność socjalistów od żydów. Wychudzony socjalista ciągnie wózek z grubym, wypasionym żydem. Z pięcioramiennej gwiazdy wygląda żyd w chałacie, a podpis pod tym brzmi „protektor żydów". Agitacja ta odbija się żywym echem wśród publiczności, która szeroko dyskutuje na ten temat, przeważnie wypowiadając opinię, że zarzut ten jest całkiem słuszny.

Listy dzikie spotykają się z humorystycznym oświetleniem.

Ktoś złośliwy na wszystkich afiszach listy adw. Hofmokl - Ostrowskiego przykleił jeszcze mały obrazek, przedstawiający rozkosznego chłopczyka na nocniczku z podpisem:

Młode lata
kandydata".

A więc walka na froncie wyborczym wre. Za dwa dni zobaczymy jej rezultaty.

Całe żydostwo popiera socjaldemokrację w Łodzi

Polska Agencja Agrarna donosi:

Lista PPS i Klasowych Związków Zawodowych w Łodzi obejmuje Stronnictwo Demokratyczne i Niemiecką Socjalistyczną Partię Pracy. W ostatnich dniach doszło do porozumienia między Stronnictwem Demokratycznym a Żydowskim Związkiem Ludowym (Folkiści) z tym, że Folkiści za wyjątkiem I okręgu wyborczego, gdzie wystawili własną listę, agitują i głosują w pozostałych okręgach na listę PPS. Kl. Zw. Zaw.

Słusznie też oceniają, że lista PPS i Kl. Zw. Zaw. przeprowadzi przeszło 40 radnych. Jest to tym pewniejsze, bowiem członkowie żydowskich Zw. Zaw., pozostających pod wpływem „Bundu" odmawiają posłuszeństwa nie biorąc udziału w agitacji wyborczej na rzecz „Bundu" i głosować będą na listę PPS i Kl. Zw. Zaw. Wychodzą bowiem z założenia, że wybory te mają charakter polityczny i plebiscytowy, dlatego też zwyciężyć powinna lista zjednoczonej demokracji.

Lista robotnicza, żydowska „Bundu", Zw. Zaw. i Poalej Syjon - Lewica najprawdopodobniej powiększy swój dotychczasowy stan posiadania kosztem ugrupowań mieszczaństwa żydowskiego.

* * *

Jak widzimy A. A. b. optymistycznie ocenia szanse judeofolks frontu łódzkiego. W każdym razie sojusz „całej demokracji" z żydostwem jest b. znamienny.

Ozon w Rumunii

Monoparta ma zażegnać kryzys wewnętrzny

BUKARESZT, 16. 12. W czwartek w późnych godzinach wieczornych ukazał się dekret, podpisany przez króla Karola i kontrasygnowany przez premiera patriarchę Mirona Cristea, ministra sprawiedliwości Jamandi i ministra spraw wewnętrznych Calinescu w sprawie utworzenia rumuńskiego stronnictwa zjednoczenia narodowego, które będzie nosiło nazwę „Front rumuńskiego odrodzenia narodowego".

JEDYNA ORGANIZACJA

Dekret stwierdza, że tylko „Front odrodzenia narodowego" będzie uznany za jedyną organizację polityczną w kraju. Zadaniem tej organizacji ma być obudzenie świadomości narodowej w szerokich masach oraz akcja solidarna celem obrony i rozwoju kraju oraz konsolidacji ustroju państwowego.

Według obowiązujących przepisów utworzenie nowej organizacji politycznej, a więc i „Frontu Odrodzenia Narodowego", wymaga złożenia petycji, podpisanej przez 25 osób, w tej liczbie co najmniej przez 20 b. ministrów lub też sekretarzy stanu. Petycja musi być skierowana do ministra sprawiedliwości, który udziela zezwolenia na działalność nowego stronnictwa.

CZŁONKOWIE

Dekret stanowi, że członkowie rady królewskiej stają się z samego prawa **członkami nowej organizacji**, do której **może być przyjęty każdy obywatel rumuński, mający 21 lat ukończonych, z wyjątkiem wojskowych w służbie czynnej i sędziów.**

SUROWE KARY

„Front Odrodzenia Narodowego" jest jedynie uprawniony do zgłaszania kandydatur w wyborach do parlamentu, do rad gminnych oraz do organizacji zawodowych. **Wszelka działalność polityczna poza ramami „Frontu" jest zakazana i jest uważana za nielegalną.** Za udział w nielegalnej działalności politycznej grozi kara utraty praw obywatelskich na przeciąg 2 — 5 lat.

Przepis dekretu w sprawie złożenia podania, opatrzonego 25 podpisami, z których 20 mają złożyć byli członkowie rządu, został wypełniony, a minister sprawiedliwości, Jamandi, udzielił już zezwolenia na rozpoczęcie działalności „Frontu Odrodzenia Narodowego".

Petycja była przedstawiona wszystkim byłym ministrom do podpisu.

Akcja Katolicka a wybory samorządowe

Wyjaśnienie ks. prałata Kaczyńskiego

Ks. prałat Zygmunt Kaczyński dyrektor K. A. P. udzielił redakcji „Słowa" wyjaśnienia o stosunku Akcji Katolickiej do wyborów samorządowych, w którym stwierdził:

— Żadnej listy Akcja Katolicka ani nie wystawiła, ani nie popiera, apelując jedynie do katolików, by głosowali na kandydatów, których stosunek do Kościoła nie przedstawia zastrzeżeń.

Członkowie Akcji Katolickiej kandydują w Polsce na listach Stronnictwa Narodowego, OZN, grupy „ABC" i Stronnictwa Pracy. Z powodów zrozumiałych stosunek Akcji Katolickiej do list PPS i Klubu Demokratycznego jest negatywny.

A więc raz jeszcze okazało się, że próba „zmonopolizowania" Akcji Katolickiej na jednej liście, była przeciwna założeniom ideowym tej organizacji.

O czym zapomniała komisja komunikacyjna w Sejmie

W piątek obradowała w Sejmie komisja komunikacyjna, która rozpatrzyła dwa rządowe projekty ustaw, a mianowicie o budowie kolei Zawiercie — Tarnowskie Góry oraz kolei Skierniewice — Łuków. Do pierwszego projektu przyjęto poprawkę pos. Nowaka, zmieniającą projekt w tym kierunku, że zamiast linii Tarnowskie Góry — Zawiercie upoważnia się rząd do przedłużenia tej linii aż do Kozłowa, czyli o 50 km. Łączna długość tej linii wynosić będzie około 90 km. Drugi projekt ustawy przyjęto bez zmian. Ponad to komisja uchwaliła rezolucję pos. Barańskiego, wzywającą Rząd do przyśpieszenia budowy linii kolejowej Mława — Ostrołęka i Nowogródek — Nowojelnia.

Uderzającym jest, że komisja nie zajęła stanowiska wobec potrzeb komunikacyjnych C. O. P.

Fala silnych mrozów

W dniu wczorajszym ranek w całej Polsce był na ogół chmurny i mroźny. Na południu i wybrzeżu padał drobny śnieg, a na północy wystąpiły większe przejaśnienia. Temperatura o godz. 7 wynosiła od minus 18 st. na Wileńszczyźnie do minus 4 st. w Wielkopolsce. W górach zaś notowano od minus 20 st., w Karpatach wschodnich do minus 5 st., w Beskidzie Śląskim. Nieznaczne opady śnieżne, które wystąpiły w ciągu doby ubiegłej, na południu i wschodzie Polski wytworzyły cienką szatę śnieżną.

Wczoraj w Warszawie o godz. 11 było słonecznie, przy umiarkowanym wietrze ze wschodu. Temperatura wynosiła minus 13,2 st.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 17 b. m.:

W dalszym ciągu mroźno. Temperatura w ciągu nocy od minus 28 st. na Wileńszczyźnie do 12 st. na zachodzie. Dniem natomiast od minus 17 st. do minus 7. W dzielnicach południowych chmurno, z zanikającymi opadami śnieżnymi. Na pozostałym obszarze pogodnie.

Agitacja „Ozonu"

Ozon szedł do wyborów samorządowych w Warszawie z niezłomną chęcią powtórzenia „zwycięstwa", jakie odniósł przy wyborach sejmowych.

Ale bądź co bądź wybory samorządowe to nie bieg walkowerem, jakim były wybory sejmowe. Wybory samorządowe to prawdziwa walka. *Lepiej więc być ostrożnym i nałożyć maskę bezpartyjno-gospodarczą.* Bo w tych warunkach można swoją listą zwabić kandydatów, którzyby na listę jawno-ozonową nie poszli, a z drugiej strony zachowuje się wolną rękę po wyniku wyborów: w razie zwycięstwa można listę nazwać ozonową, a w razie przegranej twierdzić, że Ozon nie brał udziału w wyborach.

Ozon na początku akcji wyborczej wsiadł na wielkiego konia. Przypisywał Ozonowi sukcesy, które w gruncie rzeczy były sukcesami narodu polskiego jako całości. Głośno trąbił o swoim „zwycięstwie" sejmowym. Chwalił się zwartością swej organizacji.

Aż przyszedł incydent płk. Wenda, wicepremier Kwiatkowski. Incydent ten był jaskrawym dowodem, jak spoista jest organizacja Ozonu. Był jednocześnie dowodem wyjątkowego wyrobienia politycznego, jakie posiadają kierownicy Ozonu, jak płk. Wenda. *W każdym razie jest rzeczą niewątpliwą, że incydent ten stanowił poważną przeszkodę dla propagandy przedwyborczej Ozonu.*

A jednocześnie miał miejsce fakt zupełnie innej dziedziny. Tym faktem był sposób wypłaty 13-ej pensji urzędnikom samorządowym. *Fakt ten we właściwym świetle postawił stosunek Ozonu i jego Zarządu Miejskiego w oczach pracowników miejskich.*

Tego rodzaju fakty, które miały miejsce w szeregu ostatnich tygodni, a które obniżyły szanse wyborcze Ozonu, było w tym okresie więcej. *Chcąc im przeciwdziałać, Ozon tym energiczniej wziął się do propagandy przedwyborczej.*

Nie widzieliśmy w Polsce jeszcze tak kosztownej propagandy przedwyborczej, jak obecnie propagandę ozonową w Warszawie. Ta kosztowna propaganda, niektórym trafia do przekonania, ale inni, a takich jest o wiele więcej, zapytują: *z jakiego źródła są pokrywane wydatki tak kosztownej propagandy?* Zastanawianie się nad źródłem z kolei rzeczy znowu obniża szanse wyborcze Ozonu, bo społeczeństwo polskie nie lubi zbyt kosztownej agitacji przedwyborczej.

J. K.

W środę posiedzenie Sejmu

Obie Izby Parlamentarne zamierzają pracować intensywnie w ostatnich dniach przedświątecznych. We wtorek i środę obradować będzie komisja budżetowa Sejmu nad budżetami Pana Prezydenta R. P., Sejmu i Senatu, Najwyższej Izby Kontroli oraz nad budżetem rent i emerytur. W środę o 11 przed południem odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu, a tegoż dnia o 4 po południu posiedzenie Senatu. Zbierze się również kilka komisji senackich.

18 grudnia głosujesz

Na listę Narodowego Komitetu Radykalnego

GRUDZIEŃ
17
SOBOTA

SŁOŃCE	
wschód	zachód
7 39	15 24
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
3 4	12 50
dł. dnia	ubyło
7 45	9 1

Dziś św. Łazarza.
Jutro św. Gracjana.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Faust" w inscenizacji dyr. A. Dołżyckiego.

TEATR NARODOWY: Dziś o g. 8-ej w. „Szaleństwo".

TEATR NOWY: Dziś o godz. 8-ej „Złoty deszcz".

TEATR POLSKI: Dziś „Maskarada".

TEATR MAŁY: Dziś komedia Cwojdzińskiego „Temperamenty".

TEATR LETNI: O g. 8 „W roli głównej Barbara Bow".

TEATR KAMERALNY: O 8-ej „Rodzeństwo Thierry".

ATENEUM: O 8-ej wiecz „Kupiec i Poeta".

TEATR MALICKIEJ: O 8-ej w. „Trafika Pani Generałowej" z Malicką.

TEATR 8.15: Nieczynny do piątku włącznie.

MAŁE QUI PRO QUO. „Wielka czwórka"

INSTYTUT REDUTY: O 8-ej w. „Uciekła mi przepióreczka".

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Złote kobietki", i rewia.

ITALIA (Wolska 32): „Ziemia błogosławiona".

JURATA: „Ułan ks. Józefa" i „Król Złota".

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Linia Maginota".

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Dziki Zachód" i „Nie oddam dziecka".

KOMETA: „Patrol na pustyni"

MARS: „Milioner na tydzień" i „W cztery oczy".

MIEJSKIE: „Pani Walewska".

PRAGA: „Przygoda w Szanghaju" i rewia.

PRASKIE OKO: „Dzień na wyścigach" i „Zaufaj mi".

ROMA: „Lord Jeff".

SOKÓŁ: „Moje szczęście to ty" i „Zgrzeszyłam".

STUDIO: „Wędrowny Naród".



Uszkodzenie tunelu granicznego

Ruch kolejowy między Polską a Czecho - Słowacją na szlaku Ławoczne — Wolowiec został wstrzymany z powodu uszkodzenia tunelu granicznego na linii Stryj — Beskid. Uszkodzenie tunelu powstało wskutek nagłych i silnych wstrząsów tektonicznych.

Zarządzono już naprawę uszkodzenia i jest nadzieja, że wkrótce ruch kolejowy w tej linii będzie wznowiony.

Umowa handlowa Litwy z Z. S. R. R.

KOWNO, 16. 12. Nadeszła tu wiadomość, iż przedstawiciele decydujących litewskich czynników ekonomicznych zawarli przed kilkoma dniami w Moskwie umowę ze Związkiem Radzieckim, na podstawie której ZSRR zobowiązał się do kupna w Litwie szeregu artykułów rolnych i mięsnych za ogólną sumę ponad 15 milionów litów.



Prowokator carskiej ochrany udawał wielkiego patriotę

Przed kilku laty głośną była w Radomiu sprawa niejakiego Adama Walczaka, urzędnika b. Kasy Chorych. Oto Walczak, będąc członkiem Narodowego Zarządu Robotniczego, zdradzał za wynagrodzeniem pieniężnym swych towarzyszy. Był bowiem prowokatorem i członkiem „ochrany" carskiej.

Walczak, będąc przekonany, że wszystkie akta, tyczące jego osoby, zaginęły w Rosji, odgrywał na terenie Radomia rolę wielkiego patrioty i doszedł do stanowiska buchaltera w b. Kasie Chorych. Działalność Walczaka została zdemaskowana przez dwa czasopisma miejscowe „Ziemię Radomską" i „Życie robotnicze".

Walczak nie dał jednak za wygraną i pragnąc ratować swą mocno nadszarpniętą reputację, zaskarżył redaktorów tych pism o zniesławienie. Sprawa ciągnęła się przez kilka lat i przeszła przez wszystkie instancje. W sądzie najwyższym była dwa razy.

Ostatnio sprawa ta znalazła się w sądzie apelacyjnym, który wydał wyrok uniewinniający obu oskarżonych redaktorów. Tym samym prowokatorska działalność Walczaka została uznana za dowiedzioną.

Nie pomogą „Robotnikowi" kawały

Stary socjalizm musi ustąpić

przed siłą ruchu narodowo-radykalnego

(J. W.). „Robotnik" jest bardzo niespokojny. Pomimo wytężonej agitacji, pomimo wielkich sum płynących z różnych źródeł, a rzuconych na akcję wyborczą — coś się nie klei. Może tych starych P. P. S-ów trochę się jeszcze zbierze, może dzięki ordynacji wyborczej (granica wielu wyborców 24 lata) tak tragicznie jeszcze nie będzie. Ale jeśli chodzi o oddźwięk agitacji wyborczej wśród młodych robotników jest źle.

Ileż to razy padają pod adresem mówców PPS. kłopotliwe pytania o stosunek do żydów, wielokrotnie w dyskusji młodzi robotnicy przeciwstawiają kolektywizmowi ustrój narodowo radykalny.

STARY KAWAŁ

„Robotnik" próbuje więc starego kawału „Endecja", „Ozon" i „ONR" — stara się wmówić publicysta socjalistyczny — to wszystko — reakcja, prawica społeczna.

A trzy partie prawicy politycznej i społecznej? N. D. jej wyrostek robaczkowy, ONR., różnią się od siebie tylko temperamentem, bo frazeologii „radykalnej" nikt nie bierze na serio, nauczony niewesołym przykładem zachodniego faszyzmu. Gdyby nie przepisana przez ustawę granica wieku wyborców (24 lat), możnaby ONR.-owi wróżyć, że może zdobędzie więcej mandatów i głosów od swej endeckiej macierzy.

Że różnice między ND (ściślej mówiąc, Stronnictwem Narodowym), a ONR. są mało dostrzegalne, nic w tym dziwnego. Ale nie napiszę chyba nic bardzo nowego, gdy zauważę, że istotnych różnic ideologicznych między Ozonem a ND też dopatrzeć się nie łatwo.

Ta metoda nic nie wskóra panowie socjaliści.

Każdy już dzisiaj wie, że ruch narodowo - radykalny jest prądem reform społecznych, dążącym nie do komunistycznej równości pod rządami czerwonych komisarzy, ale do prawdziwej sprawiedliwości. Nie pomogą socjalistom różne kawały i chwyty propagandowe. Socjalizm—prędzej czy później — ale nieuchronnie musi ustąpić z widowni dziejowej.

AKCJA KATOLICKA A WYBORY

„Mały Dziennik" pisze o stosunku akcji katolickiej do wyborów samorządowych:

Akcja Katolicka — trzeba to stale z naciskiem stwierdzać i przypominać — jest organizacją apolityczną i ponadpartyjną. Jest w najdosłowniejszym znaczeniu „katolicką", czyli, na polski tłumacząc: „powszechną", pragnącą ogarnąć wszystkich bez wyjątku katolików, niezależnie od ich partyjnych przynależności i poglądów. Jest też z tej racji w Polsce organizacją prawdziwie narodową, oczywiście nie w pojęciu stronniczo - grupowym, ale w najgłębszym, najistotniejszym sensie tego wyrazu, ponieważ obejmuje cały naród i wzmacnia jego wewnętrzną jedność, wdrażając Polaków, będących członkami różnych, częstokroć zwalczających się partii politycznych, do zgodnej pracy w imię wspólnego, religijnego ideału.

A dalej stwierdza:

Obowiązkiem katolika jest więc przede wszystkim oddać głos swój na takie jednostki, których patriotyzm i przekonania katolickie są mu znane, i którzy — jego zdaniem — najlepiej przygotowani są do trudnych i odpowiedzialnych funkcyj kierowania gospodarką stolicy Rzplitej.

Tak więc członkowie Akcji Katolickiej mają zadanie bardzo poważne Przez swój udział w głosowaniu mają zdecydować czy do samorządu wejdą koniunkturalni katolicy, szermujący religią jako hasłem propagandowym, czy ci którzy kościół katolicki uważają za instytucję ułatwiającą rządy przez swą lojalność dla państwa, czy ci, którzy chcą naprawdę przebudować ustrój społeczny zgodnie ze wskazaniami kościoła katolickiego.

SAMORZĄD WYCHOWUJĄCY

O znaczeniu samorządu dla wychowania polityków pisze „Czas":

Od samorządów, z dołu, od podstawy piramidy państwowej winne przebijać się ku jej wierzchołkom, a więc do ciał zarządzających państwem, indywidualności, które zaznaczyły się wybitnie na niższych stopniach samorządowych i wchodzą do reprezentacji państwa z zebranym tam doświadczeniem.

Tak, rady miejskie winny być także praktycznymi szkołami politycznymi.

Samorząd ma niewątpliwie bardzo poważne znaczenie wychowawcze. Przede wszytkim jednak jego zadaniem jest nie eliminowanie wybitniejszych jednostek, ale przeszkolenie w pracy społecznej jak najszerszych mas ludności.

W każdej jednak pracy wychowawczej znajdujemy dwa kierunki: obrony obecnego stanu i wychowanie dążące do przebudowy społecznej przez przebudowę psychiczną.

Samorząd w Polsce wtedy spełni dobrze swą rolę wychowawczą o ile będzie w swej pracy spełniać etapy przebudowy społecznej.

PIĘCIORACZKI KANADYJSKIE NA SPACERZE



Pięcioraczki Kanadyjskie są obecnie słusznie stawiane Matkom całego świata na wzór racjonalnego pielęgnowania dziecka. Przez pierwsze trzy miesiące Dr. Dafoe zalecił myć je tylko łagodnym olejkiem oliwkowym, a później wyłącznie mydłem PALMOLIVE na olejku oliwkowym.

Ogólne zebranie Towarzystwa Wiedzy Prasowej

Dnia 14 b. m. odbyło się w lokalu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism pierwsze ogólne zebranie członków Towarzystwa Wiedzy Prasowej. W zebraniu wzięli udział liczni przedstawiciele sfer naukowych oraz świata wydawniczego i dziennikarskiego. Na prośbę prezesa Mrozowskiego przewodnictwo objął Jego Magnificencja rektor Uniwersytetu J. P. prof. Włodzimierz Antoniewicz.

Z kolei p. dyr. Stanisław Kauzik złożył krótkie sprawozdanie z działalności wyłonionych przez Zebranie Konstytuujące Komisji Organizacyjnej, której przewodniczył dziekan Stanisław Wędkiewicz oraz Komisji Redakcyjnej, której przewodniczył p. min. Konrad Libicki. Komisje te przeprowadziły legalizację Statutu Towarzystwa oraz ustaliły plan prac na najbliższy okres.

Następnie wybrano Zarząd, Radę Naukową, Sąd i Komisję Rewizyjną.

Ulepszenia w dziedzinie obsługi odbiorników

Ktokolwiek miał do czynienia z dawniejszymi typami odbiorników radiowych, przypomina sobie zapewne, ile trudności związanych było z czynnością nastawienia aparatu na żądaną stację.

Należało przesuwać i przekręcać cały szereg gałek, zanim wreszcie po długich i żmudnych próbach udawało się odbiornik odpowiednio doregulować. Stopniowo przodujące w produkcji odbiorników firmy zaczęły wprowadzać pewne ulepszenia w dziedzinie obsługi aparatu. Sukcesem w swoim czasie było strojenie jednogałkowe, a później monoster, sprowadzający skomplikowaną czynność strojenia do manipulacji jedną tylko gałką, zastosowany w aparatach Philipsa w roku ubiegłym.

W tym roku Polskie Zakłady Philips poszły dalej, wprowadzając nowe, rewelacyjne udogodnienie, mianowicie klawiaturę.

System klawiaturowy, w który wyposażono odbiornik najwyższej klasy, Philips Super 7-39, polega na tym, że 8 najchętniej słuchanych stacyj nastawia się przy pomocy specjalnego kluczyka na 8 klawiszy. Następnie wystarczy przycisnąć palcem jeden z klawiszy, by otrzymać czysty, wyraźny, pełnobrzmiący odbiór danej stacji. Wymienionym kluczykiem można również każdej chwili przestawić dany klawisz na inną stację. Komfort tej naprawdę nowoczesnej obsługi spotyka się z uznaniem szerokich sfer publiczności.

Pensja niepłacona od czerwca
Ciężkie warunki pracy nauczycieli

Otrzymaliśmy list następujący:

Szanowna Redakcjo!

W związku z artykułem w „ABC" z dnia 4 grudnia b. r. p. t. „Pani się za mało uśmiecha" w sprawie wynagradzania niestałych nauczycieli religii, uprzejmie donoszę, że w powiecie rzeszowskim do dnia dzisiejszego t. j. 12.XII. nie wypłacono za nauczanie religii nauczycielom nieetatowym jeszcze za miesiąc czerwiec r. ku szk. 1937 38.

Ostatnia lista płacy za miesiąc maj była w lipcu b. r.

Z poważaniem
(—) Ks. Ludwik Niemczycki.

List powyższy jest jeszcze jednym dokumentem stwierdzającym, jak ciężkie jest położenie nauczycieli religii. Trudno wprost zrozumieć, jak można się utrzymać nie mając pensji od czerwca.

Stan taki jest niedopuszczalny nie tylko już ze względu na kardynalne zasady sprawiedliwości, ale odbić się może na wychowaniu religijnym. Trudno bowiem wymagać wydajnej pracy od nauczycieli, którzy nawet nie mają na chleb.

Ofiara mordu powieszona na lejcach dla upozorowania samobójstwa

(JK.) We wsi Glinki (pow. garwoliński) znaleziono zwłoki 16-letniej Zofii Lidówny, powieszone w stajni na lejcach.

Początkowo przypuszczano, że młoda dziewczyna popełniła samobójstwo. Jednak bliższe dochodzenie oraz sekcja zwłok wykazały, że Lidówna została zamordowana uderzeniem jakiegoś tępego narzędzia. Morderca dla upozorowania samobójstwa swej ofiary, powiesił trupa w stajni na lejcach.

W toku dalszego śledztwa wykryto mordercę, którym okazał się niedoszły mąż nieszczęśliwej, Józef Kaniewski, za którego nie chciała ona wyjść zamąż.

Ostatnio Kaniewski stanął przed sądem i po przeprowadzeniu przewodu sądowego, który dostarczył dowodów jego winy — skazany został na 15 lat więzienia.

Jak głosować do Rady Miejskiej?



Przy wyborach do Rady Miejskiej Warszawa podzielona została na 18 okręgów.

Narodowy Komitet Radykalny zgłosił listy w 14 okręgach, pomijając 4 okręgi zamieszkałe przez większość żydowską (3, 10, 13, 14).

Po dokładnym zbadaniu okręgu 11, zamieszkałego także w większości przez żydów, Narodowy Komitet Radykalny, chcąc uniknąć nadmiernego rozbicia głosów polskich, wycofał w tym okręgu swą listę.

Tak więc Narodowy Komitet Radykalny wystawił swe listy w 13 okręgach zamieszkałych przez ludność polską.

Każdy z pośród 18 okręgów podzielony został na 20 do 30 obwodów.

GŁOSOWANIE ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE W NIEDZIELĘ DN. 18 GRUDNIA OD GODZ. 9-EJ RANO DO GODZ. 21 BEZ PRZERWY.

Głosuje się w lokalach obwodowych komisji wyborczych, adresy których winny być wywieszone w każdym domu w bramie na widocznym miejscu.

Prawo wybierania do Rady Miejskiej ma każdy obywatel polski, bez różnicy płci, który przed dniam 30 września 1938 r. ukończył 24 lat życia, nie ma odebranych praw obywatelskich na mocy wyroku sądowego, przynajmniej od 30 września 1937 r. mieszka w Warszawie i jest zameldowany jako stały mieszkaniec Warszawy (białe kartki meldunkowe).

Głosowanie odbywa się osobiście.

Każdy wyborca winien zgłosić się do lokalu obwodowej komisji wyborczej z **DOWODEM OSOBISTYM**, w razie zaś nie posiadania takowego z jakimś innym dowodem stwierdzającym tożsamość osoby (książka wojskowa, legitymacja służbowa, książka Ubezpieczalni Społecznej i metryka urodzenia i t. p.).

W razie nie posiadania dowodu osobistego należy zabrać ze sobą wszystkie inne dowody stwierdzające tożsamość osoby, które są w posiadaniu wyborcy.

Główna Komisja Wyborcza rozplakatowała w poszczególnych okręgach obwieszczenia, w których wskazane jest do jakiego okręgu należy dana ulica i jakie listy w tym okręgu zostały zgłoszone.

Karta do głosowania musi być koloru białego. Do pustej koperty ostemplowanej otrzymanej z Komisji Wyborczej, należy włożyć tylko jedną kartkę z wyraźnie wypisanymi nazwiskami kandydatów, na których wyborca oddaje swe głosy. Kopertę z włożoną kartą oddaje wyborca przewodniczącemu Komisji, który wrzuca ją do urny.

Każdy wyborca dysponuje tyloma głosami, ile mandantów posiada jego okręg. To znaczy w okręgu 3-mandatowym głosuje na 3 kandydatów, w 5-ciumandatowych na 5-ciu i t. p.

GŁOSOWANIE ODBYWA SIĘ NA NAZWISKA, a nie na numery list.

Należy więc na czystej, białej kartce czytelnie napisać nazwiska tych kandydatów, na których wyborca głosuje.

Narodowy Komitet Radykalny wydrukował odpowiednią ilość kartek wyborczych, które są tak samo ważne, jak wypisane własnoręcznie.

Należy głosować na kandydatów z jednej listy, gdyż w ten sposób lista otrzymuje większe szanse zdobycia mandatu.

Nie należy marnować głosów i trzeba głosować na tylu kandydatów, ile mandatów posiada okręg.

Wyborcy - Polacy w okręgach, w których Narodowy Komitet Radykalny nie wystawił list, winni głosować tylko na tych poszczególnych kandydatów z list czysto polskich, których znają i mają pewność, że na terenie Rady Miejskiej będą prowadzić politykę zgodną z dobrem Narodu Polskiego.

Należy pamiętać, że **LISTY SOCJALISTYCZNE SĄ LISTAMI MIESZANYMI POLSKO - ŻYDOWSKIMI.** W okręgu 10 np. socjaliści nie wystawili listy własnej, a jedynie pod firmą „Bundu" i klasowych związków zawodowych.

Każdy wyborca winien upewnić się do jakiego okręgu należy dom, w którym mieszka. Pamiętać przy tym należy, że wskutek sztucznego wytyczenia granic, sąsiednie domy mogą należeć do innych okręgów.

Pamiętać należy, że wszelkie dopiski, skreślenia i uwagi poczynione na kartce wyborczej mogą spowodować unieważnienie głosów. Wydrukowane na kartkach Narodowego Komitetu Radykalnego numery obwodów i listy oraz nazwiska nie powodują unieważnienia kartki.

Każdy świadomy obywatel powinien w dniu 18 grudnia wziąść udział w głosowaniu do Rady Miejskiej, oddając swój głos na listy Narodowego Komitetu Radykalnego.

Tabela loterii

2 dzień ciągnienia 3-ej klas/ 43-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Główna wygrana 150.000 zł. padła na nr. 54849
15.000 zł. 128268 137238 145977
10.000 zł.: 54642 87173 126890 141115 147124
5.000 zł.: 27529 49126 62056 107018
2.000 zł.: 7540 38343 15682 25740 39130 145569
1.000 zł. 84561
500 zł.: 6670 17700 16492 14768 3920 46550 45102 42725 50334 53140 70303 83441 88398 95100 99211 98396 109723 115349 132681 134655 141270 148544

48463 544 619 33 66 787 49107 50 417 724 886 944 98
50053 51324 700 81 909 52209 99 899 53122 395 492 754 896 54071 775 877 55134 399 531 843 56660 874 57368 425 584 652 58284 702 58 94 59155 793 882 60122 79 241 523 40 744 61394 942 62245 667 63506 869 76 924 64612 53 301 958 65072 104 237 587 673 719 66071 101 275 617 319
67003 33 317 791 68281 302 791 865 69317 87 482 525 746 834 70461 85 71255 359 434 673 [illegible] 72291 354 531 73974 74582 886 75380 687 965 76085 190 725 77337 501 609 705 78017 581 683 992 79040 252 534 763 852 80117 90 573 956 81012 475 82413 619 783 83107 608 [illegible] 84174 135 89 631 85040 86601 87027 775 88050 55 216 89244 890 90079 131 223 325 91113 516 88 739 46 92425 59 935 93395 934 94113 826 920 95119

250 zł.: 696 5337 7110 7521 6158 10023 15194 16125 17251 15561 23967 24560 24045 25477 25074 28451 32051 33826 32568 38605 42400 46223 48579 48862 50617 53862 60589 60282 61782 62121 63789 60296 62277 61812 66655 70318 70983 71039 77017 79591 77478 78637 81512 90895 90127 96945 97635 99516 98463 101640 101623 101898 104129 100865 105895 106227 109764 108606 109410 110870 114149 116641 117802 117730 21315 124257 128042 12700 0 129505 134423 136663 136930 138841 137614 139513 138652 136717 138034 143746 142781 149778 147296 153111 153450 152863 156132 157725 157034 157744 155094 159076 157910 159179 158638

Wygrane po 125 zł

504 78 1001 90 213 566 792 21000 15 411 551 3538 625 47 823 4456 5203 555 764 6262 7009 71 393 425 53 585 8562 880 81 930 9683 875 911 10262 391 737 11288 305 668 91 925 12381 469 515 13783 872 14164 513 62 818 15470 530 16093 137 834 997 17573 931 18009 256 623 19003 61 197 337 21078 92 309 22272 860 23035 313 24410 812 70 76 25138 64 304 26436 900 27724 98 28064 524 723 934 29712 15 833 30290 398 471 31399 445 575 706 915 32498 531 33120 26 82 241 63 327 706 34281 516 617 35037 390 438 52 798 36159 66 261 390 405 851 68 37576 511 46.

38145 705 807 39110 219 376 597 827 44445 571 618 41020 890 42073 326 43028 212 66 503 713 98 927 44092 860 965 45421 535 912 46164 318 755 880 47045 201 9 58 66 463

794 821 96050 322 582 97048 870 991 98154 64 225 375 622 59

100341 533 49 909 101138 246 980 102091 5 457 550 838 969 89 103109 15 464 761 104183 309 70 687 105103 37 339 785 106071 194 741 958 107429 652 901 108633 920 109091 161 92 507 680 936 110113 937 112426 748 113275 312 83 773 114018 128 321 577 876 115025 383 116000 174 803 117430 636 896 118208 55 94 501 698 736 55 99 119323 42 8 52 96 437 51 840 60 120386 728 121534 796 998 122003 751 979 123472 124038 729 821 9 125146 85 304 552 896

126357 533 954 127408 789 128251 484 129021 89 620 780

130214 63 51 131106 956 132419 83 520 827 942 133176 291 389 198 88 134165 29 823 996 135187 633 136057 124 498 504 607 137329 574 606 41 138282 389 427 736 814 907 139337 66 477 565 637 41 715 822 948 95 140508 53 694 141030 349 764 142048 78 320 143269 377 474 872 945 144844 527 615 908 145200 445 82 146397 475 573 148270 480 149300 686 737 150054 160 204 35 723 910 151079 174 247 85 349 870 97 152092 764 22 98 153185 437 658 891 154671 89 155099 468 592 15684 74 157396 458 797 158112 360 843 70 159026 135 557 81 636

Wygrane po 62,50 zł

190 392 468 813 61 85 989 1374 590 678 877 2171 352 460 78 78 521 882 973 3097 99 369 697 920 61 4026 843 5146 526 83 872 925 61 6397 442 561 647 50 830 7139 309 24 473 508 19 24 723 848 983 8082 390 412 99 595 88 615 866 9105 21 47 88 266 357 471 616 53 75 725 37 821 920 67 10089 381 722 46 77 11106 79 215 71 359 594 12333 499 662 848 978 13066 760 814 96 928 14103 38 54 502 47 612 820 15210 373 92 588 759 815 74 905 16302 51 439 827 17496 623 53 57 873 942 18165 347 422 63 586 644 801 19100 29 552 629 702 887 906 20317 64 511

91 781 848 51 946 21294 377 579 797 896 911 22032 106 244 399 549 891 902 63 46 24270 558 72 700 25010 197 233 83 367 77 671 728 26259 525 610 68 839 908 27136 906 28024 122 348 415 890 909 70 29015 11 22 242 307 58 441 588 683 712 94 30030 80 520 712 64 57 31900 131 234 593 696 906 7 26 32104 399 405 568 683 787 880 937 33150 820 80 74 34218 56 359 410 35258 905 297 36155 229 61 72 461 883 37015 59 253.

38006 36 48 245 538 805 39064 931 40225 517 41131 43 255 99 345 425 947 42139 301 420 504 665 71 808 913 43377 614 84 44168 265 321 514 724 97 931 45007 77 385 94 407 58 629 882 933 46000 7 98 123 280 329 416 543 49 781 913 47117 347 69 72 404 972 48013 94 95 118 85 217 51 53 448 640 757 74 832 49099 285 93 874

50338 45 747 966 51204 672 73 52025 260 88 96 437 68 645 829 53463 510 23 32 67 76 613 83 771 54029 35 210 313 582 609 27 811 50 55152 280 56028 81 179 355 632 51 52 57128 30 493 555 698 706 58 58003 172 411 565 653 59020 22 407 500 609 23 46 95 918 6002 10 91 292 339 72 406 86 61207 70 447 48 62321 452 745 814 63052 78 103 623 64 179 716 951 65031 187 242 66024 206 413 90 516 611 63 760 863 98

67314 479 997 68010 108 283 337 68 70 415 582 69067 225 97 344 411 554 76 743 806 60 70149 623 71507 42 626 35 94 729 72071 605 817 73138 224 30 440 580 706 83 855 74037 140 76 78 298 474 610 11 17 758 890 989 75187 507 98 671 76588 716 10 77425 94 575 78012 317 436 589 631 802 7 79591 698 991 80034 162 87 561 81078 419 598 635 762 938 82122 212 365 669 787 911 36 83162 225 491 93 582 659 862 84196 232 59 326 62 76 708 85167 257 406 71 536 678 905 42 86147 235 364 638 906 87095 293 887 88149 95 202 17 390 893 990 89323 56 76 740 90011 51 73 326 76 435 523 66 772 868 970 91001 369 927 77 92146 51 844 98 467 736 925 93004 9 582 626 745 94059 79 403 28 650 967 95110 840 96051 161 221 66 643 840 63 78 95 97342 36 465 92 507 98113 536 655 854 99371 704

100146 479 454 795 920 101350 520 985 102188 210 69 339 641 866 103125 33 224 353 480 40 590 805 93 104118 37 240 6 8 904 105283 331 710 106037 246 642 839 107021 472 889 929 108691 109123 338 86 543 731 810 73 992 110049 73 4 345 870 8 111010 39 154 202 386 573 917 112032 355 787 872 986 113005 47 68 195 303 400 523 622 730 842 114429 649 72 115117 54 53 209 18 347 481 721 116071 590 734 92 117057 124 749 76 876 118208 69 945 119401 643 829 65 937 88 120198 215 644 700 79 940 121044 504 51 763 122233 323 517 48 97 508 28 34 863 123082 188 206 998 123109 292 581 603 95 733 8 125294 358 85 572 608 45 87 97

126160 557 874 43 934 127042 4 74 92 339 586 601 75 92 128048 334 608 753 914 129003 102 205 649 728 801

130014 264 311 508 707 965 13103 88 161 95 357 496 677 814 132056 70 74 104 62 431 541 901 133013 866 409 57 58 723 44 60 873 989 134044 87 346 467 519 29 630 719 68 984 135110 276 99 328 422 93 757 136487 687 810 137138 57 60 303 30 400 634 895 903 138055 357 657 69 96 139117 72 81 301 71 515 73 868 947 140254 595 737 80 850 072 14171 74 207 431 785 918 142 356 424 553 640 143061 144 524 738 82 837 930 91 144434 540 632 62 864 938 145041 354 431 44 70 809 146035 281 318 71 143 938 03 148321 496 572 703 86 817 149083 113 237 79 404 20 150507 53 676

96 151035 474 597 706 37 991 152037 274 349 419 578 90 640 153109 413 518 792 831 154095 188 791 155088 234 688 805 156259 381 50 833 39 157086 198 233 338 935 158285 637 876 159007 766 926

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 106048.
50.000 zł. na nr.: 51830 50387
15.000 zł. na nr.: 7745
10.00 zł. na nr.: 23995 54066 75827 130776 137025
5.000 zł. na nr.: 24670 37359 38096 68437 112260 132191 154258
2.000 zł. na nr.: 9646 79096 85726 87170 99714 134157 134798 152690
1.000 zł. na nr.: 4676 8580 7109 11700 29236 34409 40070 40715 80120 100492 129144 130999 135679 151773 156792 151587
500 zł. na nr.: 17419 20391 21282 30978 48191 49488 51866 51370 53836 56915 57809 53018 81812 91229 118540 117098 118093 119179 158048
250 zł. na nr.: 760 3557 3598 6927 9263 15829 15907 18279 18870 23274 24014 25757 29320 30495 32606 33842 35138 37899 39608 515 725 41771 42432 44220 46696 52001 53671 53988 57512 59951 61585 63148 64328 65943 68559 70457 71922 73957 86890 87543 88207 89930 89228 89048 92576 93213 738 624 94277 96140 363 388 97341 103462 104236 104872 107479 108497 114451 116872 117880 120075 127811 832 922 128777 128868 130244 130842 132069 136821 141397 142427 143012 144474 146523 154335 154650 155153 155874 157115 157142 158130 158368.

Wygrane po 125 zł

120 533 1162 2575 689 4546 788 865 5032 631 713 940 9470 13744 14526 15234 352 597 17174 204 18069 915 20028 583 21795 22556 904 22 23487 25352 951 26124 310 27172 819 28385 583 677 807 29106 435 40 30308 808 31446 32191 749 978 33083 732 34254 35981 36962 37098 175 38575 797 39231 335 441 40012 104 29 41183 492 727 42042 43572 833 99 44556 45291 47032 47 302 820 933 48070 271 391 419 49223 67 947 50893 51265 52584 54356 412 55883 979 56137 890 96 57627 77 61261 62533 64401 66253 883 67358 70379 69517 70514 71412 645 72144 73269 75922 76839 978 77239 62 78526 79727 80440 730 986 81185 525 777 83244 712 810 84758 85639 86250 570 87037 438 88489 89055 237 90598 998 91127 92069 93312 823 94778 97213 576 810 997 99220 100138 299 383 902 102003 104437 743 944 105826 106730 596 902 107477 562 108269 622 981 109084 779 112582

811 113445 114412 115333 595 116208 830 965 117313 118118 836 119106 292 985 90 120038 60 107 551 788 121294 707 122013 123287 457 124610 953 126814 127090 233 919 128090 256 557 129122 732 62 133646 134187 516 634 135279 136809 137130 468 138237 900 139352 140195 864 141018 699 143977 144002 509 145071 413 146459 547 147219 846 148426 149324 607 152232 956 63 153240 914 154548 730 155462 156580 158173 571 717 159001 338 979

Wygrane po 62.50 zł

291 332 87 1092 233 42 355 770 2285 635 925 3066 127 352 994 5471 830 6167 7961 8019 783 872 9034 183 586 10697 11465 12160 202 530 74 80 802 925 13660 865 80 14131

281 813 15864 16251 455 869 17237 613 768 18063 580 956 19082 228 109 20028 318 474 911 21199 333 68 574 890 22345 919 85 23410 517 48 911 24277 491 658 830 909 91 25295 26311 947 27570 28026 207 913 79 29363 533 684 30191 770 873 31108 458 784 32228 324 458 587 33082 314 888 35491 709 36120 94 37069 103 38230 873 547 691 884 39422 34 75 84 802 953 40003 39 437 643 41389 717 42865 80 43100 632 78 944 68 44337 653 45151 435 42 851 46106 47 848 94 47270 745 893 979 48391 781 818 49091 453 738 50060 116 57 51298 338 446 596 699 764 865 919 52263 500 21 53106 38 338 897 54448 958 55183 242 62 349 55 90 416 610 756 948 56042 724 57 921 57042 281 618 58068 108 265 918 55141 94 467 748 60258 415 21 958 61189 328 406 62370 493 809 64022 405 65484 66337 994 67339 793 69082 126 791 70583 71171 482 544 616 72428 45 957 73046 130 74092 335 526 687 76111 9 358 77094 303 28 894 78331 625 79818 805 40 602 34 81204 524 82463 83970 84869 85280 663 910 68 81 86138 210 795 939 87706 984 88082 157 288 672 94 44 939 91 89177 611 902 08 732 899 91173 92028 93571 107 94520 95132 325 400 781 828 921 96074 486 514 781 816 97528 723 828 43 98231 475 575 99521 711 819 919

100153 223 87 101130 102649 963 103591 104707 45 807 105000 106102 72 108430 631 46 109240 387 699 841 110287 506 111448 625 47 112106 98 757 801 113824 951 114590 923 115013 116009 430 703 904 31 117936 118054 704 926 80 119222 395 519 60 679 120182 35 889 518 121150 546 905 122582 123776 849 124040 350 65 434 985 125007 126057 57 253 494 643 97 127105 13 524 128037 176 81 271 20 129004 596 840 130359 822 53 131098 169 88 132367 798 135193 566 752 854 136126 363 413 17 137515 611 84 138232 861 614 139611 563 638 93 702 140272 978 41200 301 687 142307 42 448 649 813 99 143030 59 455 76 678 844 144556 790 145045 563 775 146059 169 854 791 147036

575 769 72 988 148010 532 149167 209 67 407 602 150880 888 151128 565 152046 86 153221 438 864 154142 352 510 70 693 155037 470 593 156085 109 412 95 568 807 157037 361 158454 619 159683 830

Znaczenie formy tabletkowej

wśród środków leczniczych

Nie jest rzeczą przypadku, jeżeli dla pewnych środków leczniczych wybrano właśnie formę tabletek. Środek leczniczy (np. Aspirin) produkowany w formie tabletek jest dokładnie dozowany. Forma tabletek poza możliwością dokładnego dozowania ułatwia również ochronę środka leczniczego przed naśladownictwami. Wiemy naprzykład, że na każdej tabletce Aspirin jest wytłoczony znak ochronny w postaci krzyża „Bayer'a". W roku bieżącym, gdy została wycofana ze sprzedaży Aspirina w proszku, każdy kto chce otrzymać w aptece prawdziwą Aspirinę, produkowaną z krajowych surowców w Starogardzie (fabryka Polpharma) winien żądać wyłącznie Aspirin w tabletkach.

Delegacja Polskiego Zw. Wydawców w prezydium Rady Ministrów

W dniu 14 b. m. dyrektor biura zadań specjalnych prezesa Rady Ministrów Mieczysław Lepecki, w obecności kierownika referatu prasowego w Ministerstwie Spr. Wewnętrznych Wiktora Piotrowicza, przyjął przedstawicieli Polskiego Związku Wydawców i Czasopism w osobach pp. dyr. Biegi, Lewandowskiego, Niklewicza i Kauzika, którzy złożyli memoriał w sprawie przepisów wykonawczych do dekretu prasowego, uzasadniając szczegółowo poruszone w memoriale zagadnienia.

V ciągnienie

Wygrane po 125 zł.

202 619 1730 90 801 3135 37 4136 5200 86 892 6226 500 657 7080 282 480 8331 9061 263 58 10628 11839 962 12348 13025 15361 637 716 923 16384 17065 803 18696 835 19612 20319 740 21252 388 22104 809 23854 94 937 24024 26447 667 786 994 27687 28720 809 83 29720 30392 31126 341 79 756 33509 731 35139 460 37663 79 38185 39264 93

40219 574 41553 42078 573 43841 44562 834 45063 72 120 95 548 46529 789 47159 48353 80 578 49634 50 281 748 76 849 989 52634 53828 54843 55252 362 52466 50125 60436 61251 62249 63194 64152 434 582 655 66377 67122 761 68841 69293 410 522 70 222 71280 614 814 72424 717 73121 74015 678 75286 76290 646 77463 594 78058 79737 55

80762 81010 365 666 715 84192 444 85804 86222 41 87214 847 91231 62 93130 219 496 96103 402 98079 99 314 443 605 101669 102638 104557 106058 108084 237 110096 111425 648 112067 13356 68 625 14007 421 116518 758 117272 118647 945 119054 152 479 120075 98 829

122214 320 124104 84 374 125369 246 127765 128156 130586 131317 440 132554 133029 658 73 134910 135232 397 136248 137013 518 138381 139667 728 862 140481 584 141307 401 852 142140 547 91 143584 144597 145114 248 146228 147239 76 420 150189 491 151630 152383 153708 155104 156215 718 157398 870 158152 207

Wygrane po 62,50 zł.

327 1262 302 440 738 2320 840 5009 285 476 902 5708 7388 659 8151 98 302 495 664 848 928 9054 564 1002 93 126 69 206 31 618 11513 690 959 12532 805 13440 702 8 14248 430 85 658 703 805 15102 478 16092 103 307 567 945 17168 87 416 18143 19156 788 837 20421 698 769 803

21029 22051 91 23131 631 24199 856 25645 26471 78 974 27198 785 791 28406 596 627 719 861 73 29828 30081 310 747 31205 394 97 406 32054 [illegible] 34109 35105 604 36180 [illegible] 37642 38125 33 570 849 39147 57 576 774.

41450 42008 812 43042 72 137 318 527 44803 957 45483 805 966 46154 79 707 47007 169 401 704 48502 669 717 49208 516 50625 76 735 51439 510 62 52822 456 606 772 53135 269 390 559 73 614 54223 599 681 55866 652 786 888 910 56905 89 57123 391 428 84 92 603 58577 59177 543 963 60074 183 478 600 757 61004 911 62204 500 658 920 63783 64678 747 825 59 66075 310 523 763 66016 26 620 717 910 68573 824 87 69132 46 316 70018 169 489 496 71419 538 855 72595 479 73218 74 860 74309 457 649 75565 484 76582 639 77418 29 64 78313 605 48 747 79119 51 431 84 637 755 84

80282 81023 798 82330 809 83230 313 943 85 84439 629 85353 652 742 86606 741 87074 470 620 88600 857 89077 349 756 90231 328 814 91237 557 945 92271 95 645 93222 973 94027 225 772 95182 316 412 96313 58 519 73 921 97168 736 919 98054 243 404 64 918 99458 682 100193 101459 910 102608 103427 554 795 104106 742 943 105184 862 106184 933 107961 108287 109274 111894 112847 114168 266 812 79 935 115103 364 678 116345 431 62 638 117359 697 118250 119152 350 811 120057 980

121202 814 46 122241 457 675 708 99 989 123010 54 633 124591 125071 420 63 126167 301 39 788 127138 65 304 12 41 536 127138 128032 226 676 129425 77 735 130055 136 349 508 75 661 765 131243 628 132079 194 323 517 22 57 661 133240 381 795 135019 486 136027 254 137281 138424 860 38 139299 650 140262 386 567 939 141191 295 346 780 940 142306 603 143135 603 338 717 144410 692 145170 228 54 333 828 146205 471 982 147166 312 44 75 605 759 932 148446 643 150289 388 151089 290 152347 60 746 153184 398 402 689 825 154318 155075 156756 368 831 157282 597 158075 315 40 159640

DOROTHY BLACK 67)

PRZYGODA

Powieść

Przekład autoryzowany z angielskiego

Prawda, napełnił jej gabinecik kwiatami, które musiały kosztować ładny grosz. Ale wytłumaczył przezornie, że będzie musiała przyjmować interesantów, że interes wymaga, by ją widziano w zbytkownym otoczeniu.

Po jego wyjściu Sue obejrzała swój apartament z pewnym zdumieniem. Sypialnia była umeblowana kosztownie. Niebieska jedwabna kołdra puchowa zachwycała oko haftem w kształcie gałązek glicynii w kolorach liliowym, białym i zielonym. Było to tak piękne, że aż za piękne. Będzie się budzić w nocy i patrzeć. W gabineciku długo szukała wyłącznika. Zarzucony prześlicznymi poduszkami tapczan był tak miękki, że tylko odpoczywać. Ksenia powiedziałaby: *toute une histoire* wstać, gdy się człowiek raz położy...

Biureczko z różanego drzewa, pełne papieru listowego z nagłówkiem hotelu. Duże fotele o zapraszających kształtach. Wszędzie bukiety różowych róż i gałęzie białego bzu.

Czas się przebrać do obiadu. Monsieur Chamyneux chciał, żeby zjedli obiad razem, ale i to, jak sądziła, miało związek z interesami. Była nową modelką. Musiała się pokazać ludziom. Nie podobało jej się, że dla reklamy zmyśla o niej niestworzone historie, lecz pocieszała się, że monsieur lepiej się zna na interesach niż ona. Więc dała spokój sprzeciwom.

Chwilę siedziała przed elektrycznym piecykiem, wśród pajęczych fałd czarnej koronkowej sukni. Wyciągając szczupłe ręce do miłego ciepła, zdumiewała się swymi przeczuciami. A co jeszcze się zdarzy?

Gdyby marzenia się spełniały, cieszyłaby się w ślicznym apartamencie razem z Simonem. W podróży poślubnej.

— W sam raz dla młodej pary w podróży poślubnej — wzdychała.

Ale marzenia się nie spełniają, a czas iść na obiad. Za parę minut wpół do dziewiątej. Dziewczęta, które nie mogą zdobyć tego, czego pragną, filozofowała Sue, powinny brać to, co mogą.

Monsieur Chamyneux był czarujący. Nie mógł mu nie zarzucić. Podczas obiadu mówił z nią prawie wyłącznie o interesach i nie próbował nadeptywać pod stołem, na co była przygotowana.

Pokaz mód miał się odbyć nazajutrz w wielkiej sali balowej. Już od rana zjawiła się gromada robotników w drelichowych fartuchach; mieli przybierać salon glicyniami i młodymi gałązkami bukowymi. Na Sue i inne dziewczęta patrzyli jak na jakieś niezwykłe istoty.

Ksenia i Andrée, okropnie ciekawe przygód Sue, zdziwiły się, że nie miała im nic do powiedzenia. Nie chciały wierzyć. Podejrzewały, że coś przed nimi ukrywa.

— Angielska natura — orzekła Andrée. — Angielska skrytość. Chyba nie sądzisz, Susette, że monsieur płaci tyle za ciebie w Manchesterze i nie zażąda odszkodowania?

Kiedy Sue bąknęła, że tu chodzi o reklamę firmy, Ksenia i Andrée wybuchnęły śmiechem.

* *
*

Pokaz mód monsieur Chamyneux należał do atrakcyj londyńskiego sezonu. Po południu długie rzędy samochodów stały wzdłuż wszystkich bocznych ulic, sąsiadujących z Manchesterem. Monsieur Chamyneux był czarujący i usta mu się nie zamykały. Kręcąc się pomiędzy gośćmi, witał się ze znajomymi, tu powiedział słówko młodej panience, świeżo weszłej w świat, tam dodał zachęty starszej księżnej.

— Nic dla łaskawej pani? Przecież, w mojej kolekcji znajdzie łaskawa pani duży wybór. Przygotowałem wiele modeli z myślą o łaskawej pani.

Leciwa księżna, zadowolona, opuściła swój stukilowy ciężar na kruche złocone krzesełko. Sue zerknęła zza czarnych aksamitnych draperyj, przedzielających estradę od widowni. Z tłumu strojnych dam wystrzelały tu i ówdzie wysokie sylwetki mężczyzn. Bracia, mężowie, narzeczeni przyszli pomagać paniom wybierać.

(D. c. n.)

DZIEŃ W POLITYCE

NA ZAMKU

P. Prezydent R. P. przyjął w czwartek szefa OZN posła generała Skwarczyńskiego. Następnie p. Prezydent R. P. przyjął delegację broni pancernych, która wręczyła mu odznakę państwową, wreszcie wicemarszałka Sejmu Jedynaka.

[illegible] O ŻYCZENIACH

Premier Składkowski skierował okólnik do wszystkich ministrów, aby zaniechano w instytucjach państwowych przesyłania życzeń świątecznych i noworocznych, a oszczędzone w ten sposób pieniądze ofiarować na pomoc zimową.

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych p. premier Składkowski przeznaczył na Pomoc Zimową 200 złotych.

ZJAZD DELEGATÓW MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ Z O. Z. N.

Donosiliśmy niedawno o utworzeniu na terenie akademickim nowej organizacji p. n. „Awangarda", pozostającej pod wpływami O. Z. N.

W czasie ferii świątecznych zwołany będzie do Warszawy zjazd delegatów organizacji młodzieżowych współpracujących z Obozem Zjednoczenia Narodowego.

„ZACZYN" O ZMIANIE ORDYNACJI WYBORCZEJ

Na łamach tygodnika „Zaczyn", blisko związanego z płk. Wendą, ukaże się w najbliższym czasie cykl artykułów na temat projektu zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

ZATARG KATOWICKI ROZPATRZY ZARZĄD GŁÓWNY P. O. W.

Według doniesień agencji Kabel, zarząd główny P. O. W. delegować ma do Katowic specjalną komisję organizacyjną, która ma zbadać sprawę zatargów personalnych w katowickim P. O. W. Komisja ta będzie mieć również za zadanie „spacyfikowanie" stosunków organizacyjnych na tamtejszym terenie.

STUDIUM ZAGADNIEŃ POLSKO-NIEMIECKICH W LUBLINIE

Wyrazem wzmożonych zainteresowań stosunkami z naszym zachodnim sąsiadem jest fakt zorganizowania w Lublinie w czasie od 10 stycznia do 3 lutego 1939 r. Studium Zagadnień Polsko - Niemieckich.

Studium to urządza obwód lubelski Polskiego Związku Zachodniego i Uniwersytet Katolicki.

Henryk Suchodolski

Kandydat w okręgu XVII

Dzień obywatelskiego egzaminu

Warszawa w dniu 18 grudnia ma otrzymać Radę Miejską z wyborów. Mieszkańcy stolicy otrzymają swe prawo — s a m o r z ą d z e n i a miastem. Ogółowi mieszkańców Warszawy, całej wielkiej masie wyborców — prawo to służyć jednak będzie jedynie przez dwanaście godzin dnia 18 grudnia.

Rzecz warta jest sumiennej rozwagi, bowiem od zachowania się uprawnionych do głosowania w okresie czasu pomiędzy godziną 9-tą a 21-szą w dniu 18 grudnia, od tego czy i jak oddadzą swe głosy zależeć będzie oblicze przyszłego Samorządu Stolicy.

Należy sądzić, że mieszkańcy Warszawy zdając sobie sprawę z konieczności spełnienia obowiązku głosowania — pójdą ławą do urn wyborczych. Przypuszczenie to potwierdza chociażby zupełny brak na murach miasta płomiennych dwu i czterowierszowych wezwań do udziału w głosowaniu; wezwań, które były tak charakterystyczną cechą okresu poprzedzającego wybory do izb ustawodawczych.

Przegląd list wyborczych zgłoszonych w poszczególnych okręgach świadczy dobitnie o tym, że społeczeństwo chce wierzyć w możność swobodnego wypowiedzenia się i docenia wagę wyborów. Poszczególne zaś ugrupowania polityczne poprzez zapewnienie sobie w przyszłej Radzie Miejskiej maksymalnego stanu posiadania — zmierzają do uzyskania wpływu na bieg życia gospodarczego i politycznego Stolicy.

Powiedzmy otwarcie: każdy program gospodarczy jest wykładnikiem pewnych założeń ideowo-politycznych. Nie miejsce tedy na zasłanianie pustki ideologicznej, lub co gorsza hasła „carpe diem" — figowym listkiem rzeczowego apolitycznego programu „narodowo (?) - gospodarczego". Mieszkańcy Warszawy nie powinni dać się wziąć na taką podrywkę.

A sytuacja jest poważna. **Szeroko rozlana fala folksfrontu (poprzez P. P. S. i różne demoliberalne organizacje), montowana przez międzynarodowe związki i żydów — napotyka na bierność i dezorientację szerokich warstw społeczeństwa.** W tych warunkach rękojmią lepszego jutra nie mogą być zapowiedzi „narodowo-gospodarczego" dbania o rozwój interesów „wszystkich m i e s z k a ń c ó w" Stolicy. Konstruowanie chociażby b. zachęcającego, na pierwszy rzut oka, planu gospodarczego bez wyraźnego, a co najważniejsze dającego gwarancję szczerości, powołania się na program polityczny — nie może uchodzić za stanowisko wyczerpujące całość zagadnienia. **Każdy kto zdaje sobie sprawę z** sytuacji w jakiej obecnie Polska się znalazła, musi przyznać, że jeśli chodzi o stosunki zewnętrzne jesteśmy na niebezpiecznym wirażu, zaś gdy chodzi o stosunki wewnętrzne — tu czeka nas ogrom pracy. **Musimy bowiem położyć nowe podwaliny pod niemal wszystkie dziedziny życia jeżeli hasło Polski Wielkiej i prawdziwie „polskiej" nie ma pozostać pustym frazesem.**

I tu nikt się nie wykręci „dbaniem o interesy wszystkich mieszkańców". Tu nie pomogą słowa „Naród, Bóg i Ojczyzna" jeżeli są one jedynie rekwizytem prowadzonej gry. Społeczeństwo musi dokładnie zdawać sobie sprawę z tego, jakiego programu ideowo - politycznego jest emanacją dany plan gospodarczy rządzenia Miastem. Zresztą źródło pochodzenia i legitymacja polityczna poszczególnych komitetów i list wyborczych dokładnie są znane. **Jedynie przeto ruch o zupełnie zdecydowanym obliczu, traktujący rozwiązanie najbardziej palących nas zagadnień nie jako przynętę wyborczą, lecz jako zadanie i święty obowiązek, który spełniony być musi — dać może społeczeństwu rękojmię poprowadzenia spraw związanych z życiem i rozwojem Stolicy — po linii dobrze pojętego interesu Polski i Narodu Polskiego.**

Dyr. Peche w Widzewskiej Manufakturze

Ag. „Echo" donosi: W Widzewskiej Manufakturze w Łodzi następują duże zmiany osobowe. Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, prezesem Rady Nadzorczej Widzewskiej Manufaktury ma zostać już w najbliższym czasie długoletni dyrektor departamentu w Min. Przemysłu i Handlu p. Peche.

Prof. Marian Mokrzycki

Kandydat w XV okręgu

Klęska mieszkaniowa w Warszawie

Motto: „Żadna działalność produkcyjna nie może się oprzeć na bezdomnej ludności".
(Sprawozdanie Komisji Ankietowej 1928 r., tom I, 39 str.)

* * *

Wydajna praca możliwa jest tylko tam, gdzie istnieją warunki dla odpoczynku po tej pracy — czytaliśmy dalej w tymże **sprawozdaniu Komisji Ankietowej. Znaczenie sposobu zabudowania i sposobu zamieszkania dla** zdrowia ludności jest oczywiste. **Śmiertelność jest tym większa, im znaczniejsza jest gęstość zaludnienia. Zależność tę stwierdzono już dawno niemal we wszystkich większych ośrodkach skupienia ludności.**

W Warszawie zagadnienie mieszkaniowe jest **wprost katastrofalne.** Objektywnym źródłem wiadomości jest spis ludności z 1921 r. i z 1931 r. Według spisu w 1931 r. Warszawa liczyła 249.057 mieszkań, co w porównaniu ze spisem z 1921 r. stanowi przyrost o 21,9 proc.

W szczególności przypadało w 1931 r. na mieszkania:

1-izbowe	105.939	tj.	42,7%
2- „	60.686	„	24,3%
3- „	40.386	„	16,2%
4- „ i więcej	40.999	„	16,4%
niewiadome	997	„	0,4%

W mieszkaniach 1-izbowych mieszkało w:

1921 r. — 31,2% ludności Warszawy, a w 1931 r. — 36,9 proc.

Widzimy więc, że zamiast się polepszać, warunki mieszkaniowe w Warszawie pogarszają się i coraz większa liczba ludności spychana jest do mieszkań 1-izbowych. Jak dalece warunki mieszkaniowe najbiedniejszych warstw ludności w Warszawie pogarszają się, wymowę swoją dają nam dopiero liczby, mówiące o stosunku ilości osób, przypadających na 1 izbę.

W mieszkaniach:

1-izbowych przypadało średnio osób w r. 1921 3,7, w r. 1931 4,0;

2-izbowych w r. 1921 — 2,4 — w r. 1931 — 4,0;

3-izbowych w r. 1921 — 1,8,— w r. 1931 — 1,7.

Tak więc, b. nieznacznie bo zaledwie o 0,1 spadł stosunek zaludnienia w mieszkaniach 2 i 3-izbowych; natomiast wybitnie (o 0,3) **zwiększył się on w mieszkaniach 1-izbowych.**

Obecnie za tym 36,9 proc. ludności Warszawy t. j. 470 tys. mieszka w 1-izbowych lokalach, w których na 1 izbę przypada 4 osoby.

W porównaniu z innymi środowiskami Europy najgorzej sytuacja ta przedstawia się w Warszawie.

Odsetek ogółu ludności, zajmującej 1-izbowe lokale w poszczególnych środowiskach wygląda następująco: Bern 0,5 proc., Gdańsk 1,4 proc., Berlin 3,6 proc., Wiedeń 4,2 proc., Poznań 4.8 proc., Londyn 6,2 proc., Sztokholm 7.5 proc.

Wymowa tych liczb jest przytłaczająca. Ponadto, gdy uwzględnimy, że mieszkanie 1-izbowe, stanowi jednocześnie kuchnię i izbę mieszkalną, a często i warsztat pracy, to obraz ten będzie całkiem ponury.

Mieszkania 1-o i 2-izbowe razem stanowią 67.0 proc. Są to mieszkania urągające prymitywnym wyraunkom higieny. Poważna ich ilość to mieszkania oficynowe, pozbawione światła i nie dające się przewietrzać. Stan zdrowotny tych mieszkań leży poniżej wszelkiego poziomu. Połowa 1-izbowych mieszkań Warszawy ma pojemność poniżej 40 m^3, gdy dopuszczalne minimum przestrzeni powietrznej (na 2 osoby dorosłe i 2 dzieci) wynosi około 50 m^3. Zaledwie 3 proc. mieszkań 1-izbowych posiada przedpokój, a niecałe 2 proc. — ustęp, o łazience naturalnie nie ma mowy.

W zachodnich okręgach Warszawy 99 proc. małych mieszkań (tabl. XII, str. 22 — „Sprawozdanie Kom. Ankiet., 1928 r. tom 1) nie posiada instalacyj elektrycznych i gazowych, a szereg mieszkań nie posiada okien tudzież palenisk. Badania Wydziału Zdrowia w Warszawie wykazały, że 2562 (1,23) proc. mieszkań jest zupełnie pozbawionych światła; 11756 (5,69 proc.) mieszkań wilgotnych, a 4685 (2,4 proc.) jednocześnie wilgotnych i ciemnych. **W mieszkaniach tych gnieździli się nieraz po kilka rodzin tak, że** skupienie ogólne w niektórych wypadkach często dochodzi do 6 — 9 osób na 1 izbę.

Powyższy obraz jest tragicznie smutny i ponury. **Świadczy, że warunki mieszkaniowe Warszawy są coraz gorsze, sięgając rozmiarami do groźnej klęski mieszkaniowej.**

Kazimierz Bobiński

Kandydat na radnego z okręgu V

O koncentrację energii społecznej

Polityka pozytywnych osiągnięć

właściwą drogą do konsolidacji

Bardzo dużo się pisze i mówi o potrzebie konsolidacji. Szczególnie szeroko rozpisuje się o tym prasa t. zw. obozu rządowego, szczególnie akcentują tą konieczność ludzie stojący u wielkiego ołtarza, ludzie mający teoretycznie największe możliwości skonsolidowania opinii. Potrzeba konsoldacji rozumiana jest również po drugiej stronie barykady. Niestety rezultaty są zupełnie niewspółmierne.

CUD WRZEŚNIOWY

Mieliśmy w niedawnej przeszłości jeden wspaniały przykład spontanicznego zjednoczenia narodowego. Było to w ostatnich dniach września bieżącego roku. Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej ustały wszelkie spory ideologiczne. Rzeczy, które jeszcze wczoraj wydawały się „najważniejszymi" zeszły w owo wrześniowe „dziś" na plan bardzo, bardzo daleki. Naród skupił się wokoło ludzi, którzy nie cieszyli się przed tym szczególną popularnością. Na Śląsku ramię przy ramieniu stanęli w szeregach powstańczych socjalista obok oenerowca, katolik obok pastora ewangelickiego, nauczyciel z ZNP, obok nauczyciela z ChSN. Dziwne — prawda?

A jednak było to zupełnie zrozumiałe. Naród zobaczył przed sobą konkretny cel, cel każdemu bliski, zrozumiały, niewymagający żadnych komentarzy. I dlatego w zgodnym wysiłku starano się o osiągnięcie tego celu nie martwiąc się ani tym, czy ludzie kierujący nami odpowiadają nam ideowo, ani tym, kto będzie dyskontował na swój rachunek zwycięstwo.

NAUKA POSZŁA W LAS

Nauka jaką nam dały dni wrześniowe poszła niestety w las, jeżeli chodzi o sfery rządzące i t. zw. dawne partie polityczne. Sfery rządzące zaczęły się upajać „swoim" triumfem, zapominając, że istotnym magnesem, który tego cudownego zjednoczenia dokonał był sam cel i tylko ten cel. T. zw. stare partie ochłonąwszy szybko z entuzjazmu wróciły do użerania się o zagadnienia „pryncypialne". Nastąpiła gwałtowna demobilizacja psychiczna. Szary obywatel z żalem pożegnał się z tym okresem, w którym widział jasno dokąd go prowadzą jego przewodnicy.

KONKRETNE CELE, A NIE FRAZESY

Obecnie jesteśmy świadkami nowych bezpłodnych wysiłków konsolidacyjnych. Bezpłodnych, bo konsolidacja możliwa jest tylko wokół konkretnych celów i dla pewnych pozytywnych osiągnięć. Jestem głęboko przekonany, że hasło realnej walki wspólną granicę polską - węgierską rzucone z ust autorytatywnych pociągnęłoby za sobą masy, tak jak pociągnęło je hasło walki o odzyskanie Śląska. Ale nie tylko dla osiągnięcia celów politycznych można skupić energię społeczną. Można ją również zespolić do zgodnej walki o osiągnięcia gospodarcze. Chodzi tylko o to, by walczyć o konkretne osiągnięcia gospodarcze, a nie o frazesy. Chodzi o to również, by te osiągnięcia gospodarcze były zakrojone na miarę wielkiego narodu, jakim są Polacy. Dla małych celów, lub celów niejasno sformułowanych nie można żądać wielkich ofiar. A każde podporządkowanie się jest ofiarą, gdyż wymaga wyrzeczenia się własnych ambicji.

CHCEMY PRACOWAĆ, A NIE REPREZENTOWAĆ

Zwolennicy idei narodowo - radykalnej stają po raz pierwszy do wyborów. Nie chodzi nam o to, żeby reprezentować, żeby wygodnie siedzieć na fotelach radzieckich. Zwolennicy idei radykalnej jeśli już siedzą, to zazwyczaj na Mokotowie lub na Daniłłowiczowskiej. **Na ratusz warszawski idziemy po to, żeby móc pracować, żeby móc wziąć udział w budowie nowej, narodowej Warszawy, wyzwolonej z niewoli żydostwa, kapitalizmu, blichtru i frazesu.**

Zwolennicy idei narodowo - radykalnej będą prowadzili w Radzie Miejskiej politykę pozytywnych osiągnięć. Rada Miejska nie będzie dla nich trybuną dla wygłaszania płomiennych przemówień, ale polem realnej pracy dla dobra Warszawy i Polski.

Powitamy z radością każdą pożyteczną inicjatywę bez względu na to od kogo będzie pochodziła i będziemy współpracować w każdym dziele, które może przynieść korzyść mieszkańcom stolicy, bez względu na to czy dzieło to realizować będą nasi przyjaciele, czy przeciwnicy polityczni.

Jestem głęboko przekonany, że w pozytywnej pracy nad podniesieniem gospodarczym i kulturalnym stolicy zwolennicy idei narodowo - radykalnej będą mieli poparcie całej narodowej Warszawy.

Częstochowa walczy

o spolszczenie handlu dewocjonaliami

W Częstochowie rozpoczęła się silna akcja za radykalnym odżydzeniem handlu przedmiotami katolickiego kultu religijnego.

Do przyszłego sezonu pątniczego hurtownicy żydzi przygotowują olbrzymie masy dewocjonaliów, wyrabianych bądź to w kraju, bądź poprostu przemycanych z Niemiec. Spotka ich tym razem sromotny zawód, gdyż wśród wiernych prowadzona jest poważna akcja, zmierzająca do całkowitego utrącenia tego handlu z rąk niepowołanych.

Szczytowym punktem akcji ma być odmowa poświęcenia przedmiotów, pochodzących od hurtowników żydowskich.

W związku z tym daje się zauważyć ogromna wstrzemięźliwość sprzedawców w kupowaniu dewocjonaliów od hurtowników. Należy podkreślić, iż większość przedmiotów pod względem wykonania artystycznego pozostawia wiele do życzenia, to też z uznaniem trzeba powitać zapowiedź wprowadzenia na rynek nowych i pięknie wykonanych metalowych wyrobów wykonanych **rękami polskiego robotnika, na precyzyjnych nowoczesnych maszynach.**

P. Braun w roli Zabłockiego

Mydło i lojalność niemiecka

„Merkuriusz" nie chce być strusiem

Przed paroma tygodniami p. Jerzy Braun na łamach „Merkuriusza" rozpisał się o projektach rozbijania przy pomocy Niemiec Rosji, korzystając, jako z narzędzia, z „wielkiej Ukrainy". Skarciliśmy wtedy „Merkuriusza" za pomysły szkodliwe dla Polski, co zresztą będziemy zawsze czynili w przyszłości o ile tego zajdzie potrzeba. Po paru tygodniach zauważył to p. Braun i pisze:

Powiedziałem w artykule p. t. „Niemiecka ziemia obiecana", „że sprawa ukraińska już jest na widowni". W redakcji „ABC" rozgniewali się wtedy na mnie. Biedacy, sądzili, że chowanie głowy w piasek nazywa się „wielką polityką narodową". A tymczasem Niemcy już robią swoje. Trwa sobie, jak gdyby nigdy nic „Karpacka Ukraina", anarchizują nam ludność Ziemi Czerwieńskiej, a poseł Mudryi zapowiada w Sejmie wniosek o autonomię dla Zachodniej Ukrainy.

Nie jest to dobry i zdrowy w skutkach proceder: zasłaniać narodowi oczy na prawdę. Bo potem kończy się on tak dramatycznie, że naród wiesza na latarni tych, co go oszukiwali. Nie daj Boże, by doszło do tego u nas. To też zamiast zawiązywać mu oczy przepaską i pchać go w ten sposób ku katastrofie, trzeba określić wyraźnie rzeczywistość polityczną, stworzyć zdecydowany plan działania i nieugięcie go wykonywać.

Nie należy wsadzać głowy w piasek. Oczywiście. Ale nie należy również wywoływać wilka z lasu przez rzucanie się naoślep w awanturę ukraińską jak proponuje p. Braun. Propaganda „Wielkiej Ukrainy" wzmaga tylko apetyty naszych własnych ukraińców.

NOWY PLAN I KOZIOŁKI

Następnie p. Braun tak ocenia naszą politykę zagraniczną:

Dotychczas nic nie wskazywało na istnienie takiego planu. Gdybyśmy go mieli w sprawie ukraińskiej, nie byłoby koziołków, od ukrainizacji par force do pacyfikacji, i znów tam i naprzód. Jak to mówią: od ściany do ściany. I gdybyśmy mieli taką własną linię w całokształcie naszej polityki zagranicznej, nie trzeba byłoby machać kozłów od wspólnej akcji polsko - niemieckiej w Czechosłowacji, do wspólnej deklaracji polsko - sowieckiej. Pomijam już posmak moralny takich przeskoków i dezorientację, jaką one wytwarzają w społeczeństwie. Nie mogę jednak przemilczeć strat, jakie powoduje taki brak „wielkiego planu".

Nie łączy nas nic z ministrem Beckiem.

W każdym razie mamy z min. Beckiem mniej wspólnych poglądów, niż ma ich p. Braun i jego przyjaciele polityczni. W tym wypadku zmuszeni jesteśmy zaznaczyć, że bez uporządkowania stosunków wewnętrznych nie ma mowy o realizowaniu „wielkiego planu" w polityce zagranicznej i trzeba się niestety ograniczać do machania kozłów.

FLIRTY

Wreszcie snuje p. Braun smutne refleksje o lojalności Niemiec:

Na „lojalności" niemieckiej wyszła Polska jak Zabłocki na mydle. Dostała wprawdzie Śląsk Zaolzański, ale została wyparta z całej niemal Europy Środkowej, zagrożona od południa przez bezpośredni napór niemiecki, i przez irredentę ukraińską. Jak wyjdziemy na flircie z Sowietami?

Dajemy wiele, ale nie dostalemy prawie nic wzamian. Daliśmy Niemcom wyjście z izolacji i możność powiększenia państwa o 11 milionów ludności. Teraz wzmacniamy ogromnie pozycję Sowietów, chylących się do katastrofy. Ale co z tego wyniknie dla nas? Czy aby nie spętanie sobie rąk w okresie, gdy istnieje możność rekompensaty strat przez ekspansję imperialną na Wschodzie?

A więc p. Braun, który również na lojalności niemieckiej wyszedł, jak Zabłocki na mydle, chce dalej na współdziałaniu z Niemcami, a więc w dalszym ciągu na „lojalności" Niemiec budować gmach wielkich planów na wschodzie, który da nam „możność rekompensaty strat przez ekspansję imperialną na Wschodzie".

Jaka wspaniała logika i konsekwencja p. Brauna. Nieprawdaż?

Polski film amatorski

zdobył puchar św. Stefana

Na międzynarodowym konkursie o puchar Świętego Stefana, który odbył się kilka dni temu w Budapeszcie, wszystkie polskie filmy amatorskie, które brały udział w konkursie, zostały nagrodzone, a mianowicie:

„Wesele księżackie", wykonany przez członka sekcji filmowej polskiego Towarzystwa Fotograficznego, inż. Tadeusza Jankowskiego, zdobył złoty medal — (1-sza nagroda) oraz puchar Świętego Stefana jako najlepszy film konkursu.

„Piękno Księstwa Łowickiego", tegoż samego autora otrzymał 2-gą nagrodę i srebrny medal, a film

„Woda" inż. dr. W. Romera Lwów, 3cią nagrodę i bronzowy medal, z kategorii filmów montażowych.

W konkursie brało udział ogółem 47 filmów z 5-ciu państw.

Filmy inż. Tadeusza Jankowskiego, wykonane w kolorach naturalnych, po powrocie z Budapesztu, demonstrowane będą na wystawie fotografiki ojczystej w Warszawie.

Historia „białego złota"

Od kołowrotka do fabryk Manchesteru

W życiu gospodarczym każdego państwa ogromną rolę odgrywa bawełna. Jest produktem, z którego sporządzamy materiały wybuchowe, daje ludziom okrycie, jako wata jest niezbędnym środkiem w lecznictwie Jej uprawa wymaga odpowiedniej gleby i klimatu. I tak Europa, największy przetwórca włókien bawełnianych, musi je sprowadzać z innych części świata.

Historia bawełny jest niezwykle ciekawa. Spotykamy w niej szereg epokowych momentów i wspaniałych wyczynów. Dość wspomnieć jednego z największych podróżników średniowiecznych, którzy swą sławną podróż do Azji odbył za fundusze kupców weneckich, pragnących nawiązać bezpośrednie stosunki handlowe z obfitującymi w bawełnę krajami.

Dla bawełny toczono wojny. Nieustraszeni podróżnicy odkrywali nowe ziemie. Genialni wynalazcy wymyślali nowe maszyny.

„Białe złoto", jak nazywa bawełnę dokument z czasów Nebukaduezara, zdobywało dla siebie ludzi...

• • •

„Odkrycie" bawełny następuje w chwili, gdy człowiek, poszukując odpowiedniego materiału na odzianie się, natrafia na pewne rośliny o włóknach giętkich, dających się wiązać i przetykać.

„W Indiach zaczęto zbierać delikatne, białe włoski, wysypujące się z dojrzałych torebek nasiennych pewnego krzewu wielkości człowieka, o dużych liściach — pisze Auton Zischka. *) Była to bawełna. Służyła do wyrobu tkanin. „Tkaniny bawełniane, które znaleziono w naczyniach srebrnych w Mohenjo - daro i w Harrapie, miastach nad Indusem, zamieszkałych od r. 3400 do 2500 przed Chrystusem, dowodzą, że technika tkaczy bawełnianych z przed 5000 lat była już wcale wysoka".

Indyjczycy strzegli zazdrośnie umiejętności tkania bawełny i przez okres 2000 lat mieli wyłączny monopol, który stracili dopiero około r. 1000 przed Chrystusem na rzecz Babilonu. Zazdrosnym okiem spoglądała na rozwój handlu włókienniczego Babilonu sąsiednia Niniwa. Dochodzi do wojny. Wygrywa „ten trzeci" — Persja. Bawełnę próbowano uprawiać na wybrzeżach Morza Śródziemnego.

Tymczasem Chińczycy znali już w tym czasie jedwabnictwo. Naturalnie strzegli starannie tajemnic. „I dopiero, gdy jakaś chińska królewna zakochała się w indyjskim króleWiczu — co stało się dopiero w pięćset lat po Chrystusie — gdy przywiozła jako posag jajka jedwabnika i nasiona morwy do swej nowej ojczyzny, upadł monopol chiński".

I z chwilą przełamania chińskiego monopolu w jedwabnictwie datuje się okres rozkwitu bawełny. Konkurencja bowiem Japonii wyparła Chiny z wielu rynków zbytu. Musieli zatem Chińczycy wynaleźć coś nowego, coby im dawało powodzenie w walce konkurencyjnej. Tą nowością była kombinacja jedwabiu i bawełny.

Chińczycy zrozumieli, jak wielką rolę odegrać może bawełna. I pierwsi zaczęli ją systematycznie uszlachetniać, uprawiając pola bawełniane bardzo starannie. Wyrabiano tkaniny tak delikatne, że zachowane do dziś przewyższają nasze nowoczesne materiały.

Do Europy materie te przywożono przez Bizancjum, które ciągnęło z tego handlu ogromne dochody.

Na bogactwa Bizancjum osiągnięte na handlu tkaninami z zazdrością spoglądały republiki włoskie. Nastąpiło szereg wypraw morskich, w których szukano bezpośrednich połączeń z Indiami i Chinami, gdzie rosło „białe złoto". Wyprawa Marco Polo dała poważne rezultaty: przynosi on po raz pierwszy do Europy większe ilości tkanin bawełnianych. Od tego czasu zaczęto częściej przywozić do Europy transporty włókna bawełnianego.

W r. 1325 tkacze w Manchesterze przerabiają przywiezione z Indii włókna bawełniane, dając początek angielskiemu przędzalnictwu bawełnianemu. Niebawem przeróbką bawełny zajęły się: Florencja, Barcelona, Mediolan, a od połowy 14-go w. Frankfurt, Ulm, Augsburg i Bazylea.

Wyroby bawełniane zdobywały coraz większe powodzenie. Ale dopiero w „epoce wielkich odkryć" nastąpił moment przełomowy w historii bawełny. Odkrycie Ameryki przez Kolumba, syna sukiennika z Genui, umożliwiło Europie uniezależnienie się od wschodu.

Zrozumiała to przede wszystkim Anglia, która już wtedy marzyła o zmonopolizowaniu bawełny. Ale nie posiadała krajów, w których rosło „białe złoto". Zapewniła sobie tedy pośredni udział w zyskach, ciągnionych z bawełny, monopolizując handel niewolnikami. A niewolnicy byli wtedy niemal jedyną siłą roboczą na plantacjach bawełnianych. W latach od 1680 do 1700 Anglicy sprowadzali z Afryki 300.000 niewolników.

Przy końcu w. 18-go kolonie francuskie i holenderskie dostały się Anglii. Największe plantacje bawełny należały już do niej.

Tymczasem w samej Anglii istniała silna opozycja przeciw bawełnie. Zagrożeni handlarze wełny zmobilizowali wszystkie siły, by nie dopuścić bawełny na rynek. Mieli duże wpływy na dworze, posiadali ogromne środki materialne. „Dowodzili, że bawełna jest tak trudna do przeróbki, że tylko w wielkich fabrykach można ją racjonalnie przetwarzać, podkreślali, że włókno zagraniczne zniszczy nie tylko hodowlę owiec — a tym samym ludność wiejską — ale także przemysł chałupniczy, tysiące niezależnych tkaczy".

Wyszło szereg ustaw antybawełnianych, np. „dziesięciu funtami karano tego, kto chował zwłoki człowieka w bawełnie, zamiast w ubraniu wełnianym". Ale import bawełny nie ustał Walka stawała się coraz bardziej zacięta. Angielskie pismo „Gentlemens Monthly Intelligencer" z roku 1734 opisuje charakterystyczną scenę: „W Preston ścinają zbójcę. Tkacze wełniani ubrali w koszulę bawełnianą tak tkacza, jak kata i siepaczy, a wielkie napisy pouczały, że tylko zbrodniarze i banici mogą nosić to „diabelskie" płótno. Przed ścięciem przemawia do tłumów skazaniec. Oświadcza, że stał się zbójcą, ponieważ kryzys w tkactwie wełnianym nie pozwolił mu zarabiać uczciwie na chleb w przędzalni. I on ostrzega przed „diabelskim włóknem", prosi też ..ód, by nie niszczył starego, czcigodnego cechu tkaczy wełnianych, by nie kupował wyrobów bawełnianych..."

I gdy w roku 1734 ścinano w Preston bezrobotnego tkacza, żył już urodzony w tym mieście dwa lata wcześniej, Ryszard Arkwright, trzynaste dziecko rodziny robotniczej, późniejszy wynalazca mechanicznej przędzalni...

A matka Arkwright'a, patrząc na swe dwuletnie dziecko, bawiące się w nędznej robotniczej izbie, nie przypuszczała, że dokona ono kiedyś wynalazku, który zniszczy doszczętnie wolnych tkaczy, da jednym olbrzymie bogactwa, a innym nędzne życie najemnika.

Minęło lat dwieście.

Dziś z bawełny bezpośrednio czy pośrednio żyje w Ameryce 10 milionów ludzi a w Imperium Brytyjskim 13 milionów.

Bawełna triumfuje. Wyparła w znacznym stopniu nasz rodzinny len, który szuka odwetu w kotonizacji. Bawełna dziś triumfuje, ale czy na zawsze?

*) Auton Zischka — „Bawełna włada światem". Przekład dr. Karola Zagajewskiego. Książnica — Atlas. Lwów — Warszawa.

MEA KULPA PUŁKOWNIKA SŁAWKA



Płk. Sławek w wywiadzie udzielonym wileńskiemu „Słowu" przyznał, że jego ordynacja jest zła.

Wiekowe dzwony Jasnogórskie

na bramie królewskiej

W najbliższym czasie ma nastąpić decyzja co do miejsca budowy nowej wspaniałej dzwonnicy na Jasnej Górze.

Odnośny projekt złożony jest do zatwierdzenia konserwatorowi woj. kieleckiego i po załatwieniu formalności urzędowych rozpoczęta będzie budowa. Nowa dzwonnica posiadać będzie masywną konstrukcję, albowiem trzy dzwony, które zostaną na niej zawieszone, ważą ponad 20 tys. kg

Dzwonnica stanie nad obecną bramą króla Stanisława Augusta, względnie przed Wałami Klasztornymi pomiędzy I-szą a II-gą stacją Męki Pańskiej. Wysokość dzwonnicy wynosić będzie 38 metrów.

Przy utrzymaniu się pierwszego projektu, Brama Stanisławowska ulegnie gruntownemu wzmocnieniu, co staje się o tyle koniecznym, iż po przebudowaniu jej w r. 1906 ostatnio wymaga ona już remontu.

Tymczasem dzwony zdjęte z poprzedniej dzwonnicy ustawione są i zabezpieczone na placu międzybramowym przy szańcu.

Przed kilku dniami dzwony poddane były badaniu przez specjalistów, którzy dokonali bardzo żmudnych pomiarów i obliczeń ciężaru oraz składników metalu dzwonowego i serc. Badania te miały na celu wydobycie przy ewentualnych przeróbkach, pięknych tonów, idealnie przytem zestrajających się dźwiękowo w czasie pracy.

Należy tu dodać, że są to dzwony b. stare, niemal zabytkowe, bo z przed kilku wieków.

Piekarz skazany na 2 lata

W Sądzie Okręgowym został ogłoszony wyrok w sprawie księdza kościoła narodowego Piekarza. Piekarz został skazany na 2 lata więzienia, natomiast Piechulski n 6 miesięcy.

Kupujemy obrazy

na gwiazdkowej wystawie

Komitet Przyjaciół Sztuki Polskiej (Królewska 17) dorocznym zwyczajem zorganizowal gwiazdkową wystawę obrazów, która ma być jednocześnie normalnym pokazem i jednocześnie ma ułatwić malarzom i grafikom zbycie obrazów. W okresie przedświątecznym jest to bardzo ważne i dla artystów i dla publiczności. Dobre zorganizowanie tej wystawy, należyte jej rozreklamowanie przyczyni się zapewne do ożywienia zaspanego jak dotąd rynku malarskiego. Bo nie trzeba przypominać tej niestety wiecznej prawdy, że malarze nigdy wiele pieniędzy nie mają. A tu święta za pasem i oni, którzy formalnie nie mogą być za bezrobotnych uważani, bo jednak malują (choć nie sprzedają), chcieliby przynajmniej wtedy czuć się normalnymi, nie upośledzonymi przez los ludźmi.

Byłoby ze strony społeczeństwa naprawdę ładnym gestem, gdyby ofiarne wysiłki Komitetu Przyjaciół Sztuki Polskiej poparło. To nie jest żadna akcja charytatywna, bo ci malarze pracują w miarę swoich możliwości najporządniej. Kryją pośród siebie wiele rzeczywiście dużych talentów i mając siły do życia są ofiarami złej sytuacji i zagmatwanego splotu przypadków.

Dzisiejsza organizacja życia artystycznego pozostawia tak wiele do życzenia, że znalezienie wyjścia, któreby radykalnie pozycję artystów poprawiło wydaje się, przynajmniej w najbliższym czasie, niemożliwe. A tymczasem artyści malarze, rzeźbiarze i graficy muszą jakoś funkcjonować, muszą mieszkać, jeść, kupować farby, pendzle, płótna i wszystko to, co pozwala im pokazywać od czasu do czasu swoje prace na wystawach.

Wiemy jednak, że wystawy nie dają zbyt wiele. Ilość dzieł tam sprzedawanych jest tak mała, że zakupienie obrazu czy rzeźby musi być uważane raczej za arcyszczęśliwy przypadek, niż za realną możliwość.

Znaczna ilość artystów utrzymujących się ze swojej sztuki jest w strasznych warunkach materialnych i czasem aż dziw bierze, że ci ludzie mają humor, że są pogodni, że pracują z zapałem i wiecznym, choć beznadziejnym optymizmem. Wystawa zorganizowana we własnym salonie Komitetu Przyjaciół Sztuki Polskiej (Królewska 17) powinna tym malarzom-optymistom przynieść jakieś korzyści. Niechże ta jedna przedświąteczna wystawa da im poczucie, że są potrzebni i że publiczność interesuje się ich sztuką.

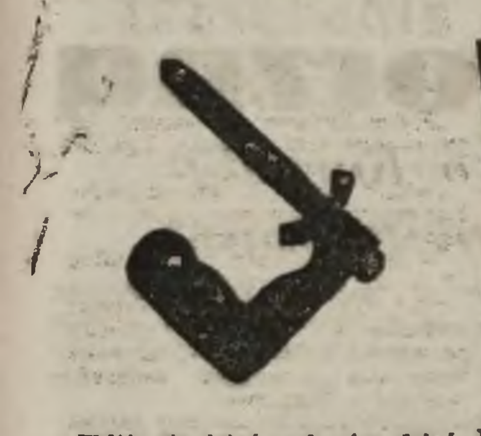
Malarze zredukowali ceny swoich obrazów do minimum, tak że trudno jest nazywać kupno obrazu, czy odbitki graficznej luksusem. Chodzi tylko o serdeczne zainteresowanie się ich wysiłkami i okazanie chociażby małej dozy dobrej woli, którąby nakazywała wystawę zobaczyć, a ceny ze swoimi możliwościami finansowymi skonfrontować.

Bo obraz to naprawdę bardzo miły prezent gwiazdkowy.

Jerzy Szeptycki.

Nie kupuj u żyda

Popieraj handel polski!



Wszyscy na front wyborczy!

Narodowy Komitet Radykalny wzywa do współpracy przy wyborach

Zbliża się dzień wyborów, dzień walki o odżydzenie Warszawy, walki o to, czy w Warszawie będą rządzić stare ugrupowania partyjne, broniących tylko własnych interesów, czy też wpływ na samorząd Warszawy zdobędzie ruch narodowo - radykalny, dążący do głębokich przemian, do sprawiedliwości społecznej w Polsce.

Narodowy Komitet Radykalny pracuje w trudnych warunkach. Nie rozporządza żadnymi subsydiami, nie ma do pomocy żadnego aparatu administracyjnego — jedyną jego siłą jest ofiarność zwolenników idei narodowo radykalnej. To też wszyscy zwolennicy i sympatycy ruchu narodowo - radykalnego muszą stanąć do szeregów. W pracy nikogo nie może zabraknąć.

Ufając, że wszyscy sympatycy ruchu narodowo - radykalnego są gotowi stanąć do apelu Narodowy Komitet Radykalny wzywa tych, którzy są gotowi ofiarować pracę, aby:

1) Zgłaszali na niedzielę do użytku Narodowego Komitetu Radykalnego samochody ciężarowe i osobowe (tel. 666-62, godz. 10 — 15, 2-24-50 godz. 16 — 22).

2) Zgłaszali się do kolportowania kartek wyborczych w dzień wyborów na ulicy i odbierali kartki wyborcze z lokali okręgowych komisji wyborczych Narodowego Komitetu Radykalnego, których do kolportowania wśród znajomych spis podajemy wewnątrz numeru.

Wzywamy wszystkich sympatyków naszego ruchu, aby w dniu wyborów w niedzielę w razie zaobserwowania jakichkolwiek niedociągnięć akcji wyborczej, zauważenia braku ulotek, kartek, stwierdzenia napadów na naszych kolporterów lub innych wypadków ważnych dla przebiegu akcji wyborczej natychmiast alarmowali Narodowy Komitet Radykalny. Zostanie uruchomiony specjalny telefon alarmowy 224-80. **Wszystkie spostrzeżenia prosimy natychmiast zgłaszać pod Nr. 224-80.**

Aby ułatwić informacje co do okręgów, lokali obwodów, numerów list wyborczych, nazwisk kandydatów, zostanie zorganizowana **specjalna służba informacyjna. Przez całą niedzielę obsługiwane będą dwa telefony Głównej Komisji Narodowego Komitetu Radykalnego 224-40 i 224-50 i dodatkowe 975-44, 10-51-88 i 218-17.**

W dniu wyborów musi być nawiązana ścisła współpraca pomiędzy Narodowym Komitetem Radykalnym a wyborcami. Wszyscy stajemy do wspólnej pracy. Wszyscy na front wyborczy!

Na wyższych uczelniach

„Krótkie spięcie" z żydami

na Politechnice

Podczas egzaminów z mechaniki teoretycznej na I. roku Politechniki o godz. 5 wieczorem na salę pełną słuchaczy weszło 10 studentów żydów. W pewnym momencie światło zgasło, a kiedy prof. Zarankiewicz polecił je zapalić — żydów już nie było. Podczas krótkiego czasu trwania ciemności, usunięto ich. (p)

Na ćwiczeniach etnomologicznych II. roku studiów w **Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego** doszło do awantury, gdyż znowu pojawili się żydzi. W czasie ćwiczeń żydów usunięto, przy czym jednego z nich poturbowano. (p)

Po ostatnich zajściach w **Wyższej Szkole Budowy Maszyn im. Wawelberga i Rotwanda**, żydzi nie są wpuszczeni do tej uczelni. Dyrektor Szkoły wydał rozporządzenie, że tylko ci słuchacze będą mogli przychodzić na wykłady, którzy podpiszą deklarację, iż zobowiązują się przestrzegać wszystkich przepisów wydanych przez dyrekcję Szkoły, a w pierwszym rzędzie przepisów o osobnych miejscach dla żydów. Kurator Wawelberg czyni starania o obalenie tego rozporządzenia, jednakże bezskutecznie.

Mieszkańcy Grochowa wzywają

posłów wybranych przez Pragę

do poparcia wniosku posła Stocha

We wczwartek, w sali parafialnej przy kościele na ulicy Chłopickiego na Grochowie, odbyło się liczne zgromadzenie mieszkańców Grochowa, zwołane przez Związek Polski.

Zagaił obrady i przewodniczył prezes Związku Polskiego na Pradze, red. Dobrosław Sieński.

Pierwszy przemawiał znany bojownik o polskość adwokatury, mec. Henryk Suchodolski, który omawiał ujemny wpływ żydów na życie społeczne i kulturalne Polski.

Drugi mówca p. mgr. Edward Kemnitz, członek Zarządu Okręgu i wiceprezes Zarządu Okręgowego Związku Polskiego, omawiał odżydzeniowe prace Związku Polskiego i jego postulaty, zmierzające do załatwienia kwestii żydowskiej.

P. Józef Maciejewski mówił o zażydzeniu życia gospodarczego Polski i wysiłkach, jakie należy podjąć w kierunku unarodowienia handlu, przemysłu i rzemiosła.

P. Mieczysław Kołowiecki, członek zarządu Kasy im. Stefczyka na Grochowie, podkreślił wybitnie szkodliwą dla Polaków działalność Centrali żydowskich kas bezprocentowych i wskazywał na konieczność szerszego rozwoju polskich, chrześcijańskich kas bezprocentowych.

Wywody referentów często przerywane były gorącymi oklaskami.

W dyskusji zabierali głos pp.: Glinicki, Kilański, prezes kasy im. Stefczyka na Grochowie, oraz Sobczak.

Na zakończenie jednogłośnie uchwalono zaproponowaną przez przewodniczącego rezolucję treści następującej:

Zgromadzeni mieszkańcy Grochowa na zebraniu Związku Polskiego w dniu 15 grudnia 1938 r. w sali Domu Parafialnego stwierdzają, że:

obrona przed zalewem żydostwa, które ciąży na Polsce, i na jej życiu gospodarczym, tego żydostwa, które jest obcym i wrogim Polakom elementem, a sieje w naszym społeczeństwie jad zgnilizny moralnej i zepsucia, tego żydostwa, które odbiera Polakom chleb i pracę, zajmując wiele placówek w handlu, przemyśle, rzemiośle i wolnych zawodach, — staje się nieodzowną koniecznością, to też zarówno społeczeństwo, jak i czynniki rządzące w państwie, powinny w tym kierunku podjąć energiczne zabiegi.

Zgromadzeni popierają w całej rozciągłości wysunięte przez Związek Polski postulaty: pozbawienia żydów obywatelstwa polskiego, usunięcia ich z wojska, odebrania żydom dostaw państwowych i samorządowych, oraz rozwiązania Centrali żydowskich kas bezprocentowych, które finansują żydowski handel i rzemiosło ze szkodą dla rozwoju placówek polskich.

Zgromadzeni domagają się wydatniejszego poparcia polskich chrześcijańskich kas bezprocentowych przez instytucje państwowe, kredytowe i samorządowe.

Zgromadzeni wzywają posłów praskich do zdecydowanego poparcia słusznej inicjatywy posła Stocha w sprawie żydowskiej.

Minister sprawiedliwości Rzeszy

w Warszawie

Uroczyste powitanie na dworcu

W czwartek o godz. 16.50 przybył do Warszawy minister sprawiedliwości Rzeszy dr. H. Frank.

Na dworcu powitali gościa niemieckiego: p. minister sprawiedliwości Grabowski, wiceminister Chełmoński, prezes Sądu Najwyższego Sieradzki, członkowie ambasady niemieckiej z radcą Wuehlischem, wyżsi urzędnicy ministerstwa sprawiedliwości z dyr. dep. Lutostańskim, wyżsi urzędnicy M. S. Z. z naczelnikiem wydz. prawnego Kulskim i nacz. Potulickim oraz grono wyższych sądowników. Przybyła również grupa niemiecka porozumienia prawniczego polsko - niemieckiego z prezydentem Sądu Rzeszy w Lipsku Bumke na czele.

Wraz z osobami towarzyszącymi p. ministrowi Frankowi, w jego podróży do Warszawy, przybył dr. Lasch, dyrektor akademii prawa niemieckiego.

Przedsprzedaż biletów kolejowych

Wydawanie kuponów

Celem umożliwienia publiczności wcześniejszego nabywania biletów, warszawska dyrekcja kolejowa wprowadzi, począwszy od g. 8 dnia 20 bm. przedsprzedaż biletów kolejowych w ruchu dalekobieżnym na dowolny dzień w okresie świątecznym od dn. 21 do godz. 20 dnia 24 b. m. na wszystkich dworcach kolejowych węzła warszawskiego. Niezależnie od tego obowiązuje stała przedsprzedaż biletów na powyższych dworcach na jeden dzień naprzód. Przy wyjeździe z Warszawy od 21 do 24 bm., podróżny przy kupnie biletu otrzymywać będzie bezpłatny kupon upoważniający go do wstępu do danego pociągu.

15-ta promocja oficerów

w szkole podchorążych saperów

W czwartek, w szkole podchorążych saperów w Warszawie odbyła się uroczystość 15-ej promocji oficerów, absolwentów szkoły. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych, delegacje szkół podchorążych, delegacje oddziałów wojskowych, rodzice promowanych i zaproszeni goście.

Reprezentanta Pana Prezydenta R. P. i p. marszałka Śmigłego-Rydza gen. Dąbkowskiego powitała orkiestra hymnem narodowym. Promocji prymusa podchorążówki, Pystera Józefa, na podporucznika dokonał gen. Dąbkowski, pozostałych absolwentów płk. Kossakowski.

Po uroczystej promocji nastąpiło poświęcenie warsztatów szkolnych, a następnie uroczyste wręczenie prymusowi szabli honorowej, jako daru Pana Prezydenta R. P., po czym nastąpiło rozdanie nagród, patentów oficerskich i świadectw absolwentom.

Życiem zapłacił za litość

Straszny wypadek robotnika

(JK). Robotnik zatrudniony w majątku Hyże (pow. zamojski) Jan Telejko, będąc pewnego razu w polu został ugryziony przez psa. Telejko, nie przeczuwając nieszczęścia, zabrał psa do domu.

Tymczasem okazało się, że pies był wściekły. Po pewnym cazsie Telejko poczuł dotkliwy ból serca i ręki, w którą został ugryziony. Zaniepokojony udał się do szpitala w Zamościu, gdzie — bezpośrednio po przybyciu — dostał ataku szału.

Po kilku godzinach strasznych męczarni zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

RADIO

SOBOTA 17. 12.

6.30 „Kiedy ranne". 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół.

11.30 „Śpiewajmy piosenki". 11.25 Muzyka operetkowa. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa.

15.08 Konkurs dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiad gospodarcze. 16.20 Kronika literacka 16.35 Recital wiolonczelowy 17.05 „Czym są dla nas uznania" — gawęda. 17.20 „Z pieśnią i tańcem przez COP. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 „Jutro znów niedziela" — koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Damy i huzary" — [illegible] muczna. W przerwach aud. informacyjne.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

15,00 „Jak to sobie wyobrażasz" — konkurs rysunkowy dla dzieci.
19.15 „Jutro znów niedziela" — koncert rozrywkowy.
21.00 „Damy i huzary" — opera w 3-ch aktach Łucjana Kamieńskiego.

WARSZAWA II.

14.00 Orkiestra sa[illegible] mości sportowe. 15.10 Koncert muzyki polskiej. 15.45 Życie stolicy. 16.00 Muzyka taneczna. 17.55 Przyszłość Warszawy. 18.15 Pieśni Schuberta i Schumanna. 18.25 Koncert kameralny. 21.00 Koncert solistów. 21.50 Utwory Rachmaninowa. 22.45 Tarantele, barkarole i piosenki włoskie.

STACJE KRÓTKOFOLOWE

24.00 Zapowiedź. 0.05 Piosenki ludowe. 0.45 Dziennik. 1.00 „Biskupizna w pieśni i muzyce". 1.30 Pieśni W. Lachmana. 2,00 „Z dziejów sportu polskiego". 2.10 Kapela Dzierżanowskiego. 2.50 Program.

NIEDZIELA 18. 12.

7.15 „Najświętsza Panno". 7.20 Koncert poranny. 8.00 Dziennik. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Transmisja nabożeństwa. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 muzyka z płyt. 11.45 Muzyka w okresie Świąt Bożego Narodzenia — felieton. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Wyjątki z Pism J. Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.40 Audycja dla dzieci. 15:00 Audycja dla wsi. 16.30 Recital śpiewaczy S. Orłowskiej. 17.00 „Małżeństwo doskonałe" — premiera słuchowiska L. White'a (Anglia). 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.30 Nowe nagrania. 20.15 Audycje informacyjne. 21.20 „Kraina uśmiechu" — operetka. 23.00 Aud. inform.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

9.15 Transmisja nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża ks. ks. Misjonarzy w W-wie.
17.00 „Małżeństwo doskonałe" — słuchowisko.
17.30 Podwieczorek przy mikrofonie.
21.20 „Kraina uśmiechu" — operetka Fr. Lehara.

WARSZAWA II (Mokotów)

14.30 Koncert solistów. 15.05 Koncert symfoniczny. 16.43 Muzyka taneczna. 21.00 Formy twórczości wielkich kompozytorów Maurice Ravel. 22.00 Muzyka wokalna. 22.50 Muzyka taneczna.

STACJE KRÓTKOFALOWE

24.00 Zapowiedź. 0.05 Śpiewa zespół „Te 4-y". 0.25 Kronika dźwiękowa. 0.45 Dziennik. 0.55 Co słychać w sporcie polskim. 1.00 Przekładaniec instrumentalny. 1.40 „Książę Józef" — słuchowisko. 2.00 Gawęda. 2.10 Kapela. 2.50 Program.

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 287.00, Bruksela 88.90, Gdańsk 100.00, Kopenhaga 110.20, Londyn 24.72, Nowy Jork 5.28,75, Nowy Jork (kabel) 5.29, Oslo 124.10, Paryż 13.95, Sztokholm 127.80, Zurych 119.25.

Pożyczki: 3 proc. premiowa I em. 85.00, II em. 84.00; 3 proc. prem. inwest. seriowa I em. 92,50; II em, 91.00; dolarówka 43.00; 4 proc. konsolid. (większe) 65.75; 4 proc. konsolid. (drobne) 65.25; 4 i pół proc. wewn. państw. 64.38; 5 proc. konwersyjna 68.00.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie dolar. gwar. (dawniejsze 8 proc.) kupon 115.06; 4 i pół proc. ziemskie seria V 62.50 — 62.75 — 62.50, 5 proc. Warszawy 77.50 — 78.75 — 78.50; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 72,25 — 72.50, (1936 r.) 72.00 — 72.25; 5 proc. Lublina 1933 r. 61.00; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 63.38 — 64.00 — 63.90, (1938 r.) 61.50 — 61.75; 5 proc m. Piotrkowa (1933 r.) 60.25; 5 proc. m. Radomia 1933 r. 58.75; 5 proc. Częstochowy 1933 r. 64.00; 4 i pół proc. oblig. V em. 61.25.

Akcje: Bank Handlowy 57.25 — 57.75, Bank Polski 135.50; Bank Zachodni 44.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru ekskupon 31.50; Węgiel 33.75; Lilpop 91.50 — 91.75 — 91.00; Modrzejów 19.80; Norblin 96.00; Ostrowiec 65.25; Starachowice 44.00 — 44.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 20.00 — 20.50, żyto 13.75 — 14.00; jęczmień 16.25 — 16.50, owies I st. 15.75 — 16.25, gryka 17.00 — 17.50 proso 16.00 — 17.00 rzepak ozimy 44.50 45.00, wyka 19.50 - 20.50 groch polny 23.50 25.50 koniczyna biała 260 280, mąka pszen. na gat. I 36.00 39.00 gat. II 30.50 — 32.50; żytnia gat. I 24.50 — 25.00 gat. II 15.00 — 15.50, żytnia razowa [illegible]50 — 20.00. otręby pszenne grub. 10.25 — 10.75; średnie 9.25 — 9.75; miałkie 9.25 9.75, żytnie 9.00 — 9.50, makuchy lnian. 20.50 — 21.00, makuchy rzepak. 13.00 — 13.50 siano prasowane 7.25 — 7.75; słoma prasowana 4.25 — 4.75.

Nowe ustawy w Radzie Ministrów

Emisja pożyczek premiowych — Tytuł inżyniera

W dniu 15 b. m. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęto szereg projektów ustaw.

Rada Ministrów przyjęła m. in. projekt ustawy o pożyczkach premiowych. Projekt ten wprowadza jednolite przepisy prawne w całym państwie w dziedzinie obrotu pożyczkami premiowymi. Wysuwa jako naczelną zasadę przywilej państwa do wyłącznego emitowania pożyczek premiowych oraz stwarza podstawy do unormowania sprzedaży pożyczek premiowych na raty.

Następnie Rada Ministrów przyjęła kilka projektów ustaw w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych.

Rada Ministrów przyjęła poza tym projekt ustawy o tytule inżyniera. Projekt ten, wniesiony przez rząd do Sejmu podczas poprzedniej kadencji — obecnie będzie wniesiony ponownie, przy czym w nowym projekcie uwzględniono szereg zmian, wprowadzonych przez komisję oświatową poprzedniego Sejmu.

Wiadomości gospodarcze

NOWA CHŁODNIA I HALA TARGOWA W POZNANIU

Dnia 16 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budującą się na przeładowni miejskiej w Poznaniu nad Wartą chłodnię i halę hurtową. Koszt budowy chłodni, która zostanie ukończona w lecie 1939 r. wynosić będzie 1.300.000 złotych.

WYWÓZ ZBÓŻ Z POLSKI

Wywóz zbóż z Polski w listopadzie r. b. przedstawiał się następująco (w tonach — w nawiasie wywóz w październiku r. b.) pszenica — (8.649), żyta 25.150 (16.373), jęczmień 22.824 (17.865), mąka pszenna 3.827 (3.567), mąka żytnia 4.105 (8.138).

RUCH WIERTNICZY

W związku ze zwiększeniem wydobycia ropy naftowej, które za pierwsze trzy kwartały r. b. wynosiło 378.650 tonn (w tym samym okresie r. ub. 373.460 tonn) ciekawe są cyfry odnośnie stanu wierceń.

W miesiącu wrześniu b. r. wiercono 200 otworów (w sierpniu 310) przyczym nowych otworów uruchomiono 39.

NOWA MAGISTRALA KOLEJOWA DLA POTRZEB C. O. P.-U

Dowiadujemy się z kół miarodajnych, że już rozpoczęte zostały studia przygotowawcze do budowy wielkiej magistrali kolejowej, która połączy C. O. P. z jednej strony z Górnym Śląskiem, a z drugiej z Kresami Wschodnimi. Budowa magistrali będzie jednym z etapów realizacji planu inwestycyjnego, przedstawionego przez p. wicepremiera Kwiatkowskiego w Sejmie.

Echa głośnej afery

Przestępstwa lekarza-żyda

przyczyną zamachu samobójczego

W związku z tragiczną śmiercią Marii Rudnickiej (Wolska 66), która zmarła w gabinecie ginekologa dr. Bolesława Hermana przy ul. Koszykowej nr. 10, a następnie zwłoki jej porzucono na pustym placu przy ul. Prądzyńskiego nr. 23, oraz samobójstwem dr. Hermana, Stołeczny Urząd Śledczy prowadzi energiczne dochodzenie.

Została zatrzymana pokojówka, przed miesiącem przyjęta na służbę do dr. Hermana, i akuszerka Maria Garnizówna (Leszno 27). Pokojówka została zwolniona z aresztu, bowiem ustalono, że nie była wtajemniczona i nic nie wiedziała o zgonie Rudnickiej. Natomiast ustalono, że Garnizówna pośredniczyła i asystowała przy niedozwolonych operacjach.

Dodać należy, że dr. Bolesław Herman, mimo polskiego imienia, był żydem.

Z głodu

Na ul. Włościańskiej znaleziono niedającą oznak życia kobietę, która leżała na chodniku. Wezwany policjant zaalarmował pogotowie ratunkowe.

Przybyły lekarz stwierdził przemarznięcie oraz ogólne osłabienie i wyczerpanie i po udzieleniu pomocy oddał ją pod opiekę Ośrodka Zdrowia i Opieki. Ustalono, że jest to Zofia Palbow, lat 46, bezrobotna, zam. przy ul. Pieńkowskiej nr. 11. Jak się okazało Palbow od kilku dni nic nie jadła.

Errata

W artykule inż. Z. Myszczyńskiego pt. „Własny dom dla każdego" w numerze 374 „ABC" wkradła się omyłka drukarska mianowicie w części pt. „Odpowiednie przepisy prawne" w wierszu 5 było wydrukowane „każdy mieszkaniec musiałby mieć własną hipotekę" a powinno być: „każde mieszkanie musiałoby mieć własną hipotekę".

Handel w tygodniu

przedświątecznym

W tygodniu, poprzedzającym święta Bożego Narodzenia w roku bieżącym może się odbywać handel w sklepach wszelkich miejscach zawodowej sprzedaży oraz zakładach fotograficznych, fryzjerskich i kalo - technicznych w następującym czasie: w niedzielę 18-go grudnia od godz. 13-ej do 18-ej, w dniach 19-tym, 20, 21, 22 i 23-im grudnia do godz. 21-ej.

W dniu wigilijnym, tj. w sobotę 24-go grudnia, do godz. 18-ej, przy czym to ostatnie ograniczenie dotyczy także jadłodajni wszelkiego rodzaju, które od godz. 18-ej dnia 24-go grudnia do godz. 23-ej dnia 25-go grudnia muszą być bezwarunkowo zamknięte.

Sprawa żydów polskich z Niemiec

będzie rozważana przez komitet ewiański

Oświadczenie lorda Plymoutha

LONDYN, 15. 12. Jak wynika ze stenogramu sprawozdania z wczorajszej debaty w Izbie Lordów na temat uchodźców żydowskich, parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagranicznych, lord Plymouth, formułując stanowisko rządu brytyjskiego w tej sprawie — złożył m. in. również oświadczenie, dotyczące żydów polskich, wydalanych z Rzeszy. Lord Plymouth oznajmił:

„Co się tyczy żydów polskich, wydalanych z Rzeszy, rząd brytyjski uważa, że nie jest to sprawa, którą może on sam załatwić, lecz że muszą się nią zająć zainteresowane rządy wspólnie. Sprawa ta będzie rozważana przez międzynarodowy komitet londyński".

Lord Plymouth w sposób autorytawny stwierdził więc, że **sprawa wysiedlonych z Niemiec do Polski żydów jest na porządku dziennym posiedzenia t. zw. ewiańskiego komitetu, który pod przewodnictwem lorda Wintertona zebrać się ma w Londynie w połowie stycznia.**

Stanowisko, zajęte przez lorda Plymoutha, jest pewnego rodzaju postępem, albowiem uprzednio **rząd brytyjski stał na stanowisku,** że sytuacja żydów, wysiedlanych z Niemiec do Polski, nie podlega kompetencjom komitetu ewiańskiego.

Węgry nie spoczną

dopóki nie oprą granicy o Karpaty

Sprawa Rusi Karpackiej musi być rozwiązana

BUDAPESZT, 15. 12. **„Pesti Hirlap" pisze, że Węgrzy nie mogą się zadowolić obecną granicą z Czechosłowacją i nie spoczną, dopóki nie oprą swej granicy o Karpaty. Sprawy Rusi Podkarpackiej nie można — zdaniem tego dziennika — odkładać na czas późniejszy, ale należy się jak najintensywniej domagać prawa samostanowienia dla tego kraju. — Rząd Wołoszyna jest ślepym narzędziem w ręku Czechów, którzy nie mają żadnego prawa do utrzymania przemocą ludu karpatoruskiego w swoich granicach.**

O możność samostanowienia dla Karpatorusinów i o wspólną granicę z Polską — kończy dziennik — powinniśmy walczyć z wielką energią.

Niech walka nasza będzie trwała, zacięta, nie znająca wytchnienia. Jest bowiem naszym obowiązkiem osiągnąć wspólną granicę polsko - węgierską.

„Nemzeti Ujsag" podkreśla, że pozbawienie Karpatorusinów prawa decyzji o swoim losie jest rażącą niesprawiedliwością, tym bardziej, że pozostawienie Rusi w granicach Czechosłowacji równa się katastrofie gospodarczej tego kraju.

Oświadczenie min. Bonneta

O stosunku Francji do Polski

LONDYN, 15. 12. Paryski korespondent „Daily Telegraph" donosi, że jeden z ważnych momentów wczorajszej dyskusji na komisji spraw zagranicznych w Izbie Deputowanych pominięty został w oficjalnym komunikacie, mianowicie **interpelacja jednego z członków komisji, czy paragraf paktu francusko-niemieckiego, dotyczący porozumienia obu państw załatwienia wszystkich spraw spornych w drodze konsultacji może wpłynąć na zobowiązania Francji wobec Polski i Sowietów.**

Minister Bonnet w odpowiedzi oświadczył, że deklaracja francusko-niemiecka pod żadnym względem nie stoi w sprzeczności z innymi układami, którymi Francja jest związana. Prawdziwie wartościowe dla Francji — podkreślił min. Bonnet — są przede wszystkim wiążące ją pakty dwustronne.

„Żądania robotników" w Z. S. R. R.

zmierzają do pogorszenia warunków pracy

Przed reformą ustawodawstwa socjalnego

MOSKWA, 15. 12. Prasa w dalszym ciągu prowadzi energiczną kampanię za zmianą ustawodawstwa socjalnego, w kierunku wzmocnienia dyscypliny pracy. Ustawodawstwo socjalne musi być zmienione, tak, ażeby uniemożliwić nagminne opuszczanie pracy przez robotników i otrzymywanie przez nich wynagrodzenia z funduszu społecznego za opuszczone bez poważnych przyczyn dnie pracy.

Prasa domaga się usuwania z mieszkań fabrycznych robotników, którzy często opuszczają pracę, lub przestali pracować.

Poza tym prasa domaga się skrócenia urlopów dla położnic po połogach, t. zn. z 4-ch miesięcy na dwa. Domagają się tego na łamach prasy same robotnice.

W celu efektywnej walki z płynnością siły roboczej prasa opowiada się za ściślejszym przytwierdzeniem robotników do fabryk. Robotnicy z większym stażem winni otrzymywać większe zapomogi.

Poza tym winny być zmniejszone zapomogi wydawane robotnikom, którzy nie są członkami związków zawodowych.

Nie ulega wątpliwości, że projekty i dezyderaty wysuwane przez prasę, zostaną uwzględnione, czyli innymi słowy należy spodziewać się ograniczenia uprawnień społecznych.

„Niepewny element" w literaturze

nigdy nie wymienia nazwisk kolegów

jako przemycających tendencje opozycyjne

MOSKWA, 15. 12. Prasa sowiecka z powodów dość szczególnych atakuje znanego poetę sowieckiego Pierwomajewskiego. Wystąpiono mianowicie z zarzutami przeciwko niemu, że na zebraniach literatów w wystąpieniach swych nigdy nie wymienia nazwisk swych kolegów, którzyby zasługiwali na potępienie za przemycane w ich dziełach tendencje opozycyjne.

Prasa sowiecka w związku z tym nawołuje do „czuwania nad stalinowskim wychowaniem literatów" i „usuwania niepewnych elementów z literatury".

Francja nie zgodzi się

na stworzenie Wielkiej Ukrainy

Jak donosił „Daily Express", w sowieckich sferach urzędowych panuje silne zaniepokojenie z powodu niemieckich planów budowania wielkiej Ukrainy. W Kremlu odbyła się narada z udziałem dowódcy okręgu korpusu w Kijowie, Timoszenki, w sprawie przygotowania militarnego Ukrainy na wypadek wojny.

„Petit Bleu" pisząc o majaczeniach ukraińskich stwierdza, że polityka francuska nie może aprobować podobnych roszczeń, gdyż godzą one w interesy państw w ten, czy w inny sposób sprzymierzonych z Francją, a mianowicie w interesy Polski, Rumunii i Sowietów.

„Le Temps" przytacza cyfry ukraińskich roszczeń terytorialnych stwierdzając, że Ukraińcy marzą o stworzeniu państwa o powierzchni równej milionowi km. kwadr., z 45 milioanmi ludności, w tym 730.000 km. kw. — 34 milj. ludności przypada na Rosję sowiecką, 138.000 km. kw. — 7 mil. mieszkańców na Polskę, 22.000 km. kw. i 1 mil. 100 tys. mieszkańców na Rumunię oraz 14.000 km. kw. i 650 tys. mieszkańców na Czechosłowację. Ukraina miałaby obejmować Krym i Kubań i sięgać do Morza Kaspijskiego i kaukaskich gór.

Zamordowanie szeika

kuratora meczetu w Jerozolimie

Krwawe walki w Palestynie trwają

JEROZOLIMA, 15. 12. **Szeik Mahmud El Ansari, wybitny dygnitarz muzułmański i kurator meczetu Omara w Jerozolimie, został dziś zabity z zasadzki przez nieznanego sprawcę. Na życie szeika El Ansari już kilkakrotnie dokonywano zamachów, zaś wielu członków jego rodziny zostało zabitych podczas ostatnich rozruchów w Palestynie. Zamordowany szeik był wybitnym przewódcą opozycji przeciwko wielkiemu Muftiemu.**

Wczoraj po południu partyzanci arabscy dokonali zasadzki na oddział brytyjski w pobliżu szosy Nablus — Tulkarem. Jeden żołnierz angielski został zabity, dwóch odniosło rany. Przybyłe posiłki rozproszyły partyzantów, zadając im ciężkie straty.

W Haifie wczoraj wieczorem ciężko raniono dwóch żydów. Władze nałożyły na miasto Haifę zbiorową grzywnę 200 funtów szterlingów.

25 Niemców i 4 Litwinów

Wyniki wyborów w Kłajpedzie

BERLIN, 15. 17. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kłajpedy, że znane są już całkowite wyniki wyborów do sejmiku kłajpedzkiego. Na 2.088.833 ważnie oddanych głosów kłajpedzko-niemiecka lista dr. Neumanna otrzymała 1.820.175 głosów, podczas gdy cztery listy litewskie — 268.658.

W skład nowego sejmiku kłajpedzkiego wejdzie co najmniej 25 posłów kłajpedzko - niemieckich i co najwyżej 4 Litwinów. Ostateczne urzędowe wyniki wyborów ogłoszone zostaną w piątek.

Pierwsze mrozy i pierwsze lody

—17° na Pop Iwanie

Zapowiedź dalszego ochłodzenia

Późno w tym roku nawiedziły Polskę pierwsze mrozy. Do czwartku 15 bm. panowała temperatura późnej jesieni. W czwartek o godz. 14-ej notowano od —4 st. na zachodzie kraju do —17 st. na Pop Iwanie w Karpatach. W Warszawie spadł pierwszy tej zimy nieco obfitszy i nie topniejący natychmiast po zetknięciu z ziemią — śnieg.

Biuro Hydrograficzne Dyrekcji Dróg Wodnych otrzymało pierwsze meldunki o zamarznięciu rzek, wskutek występujących mrozów. Prypeć zamarzła na całej szerokości i pokryła się lodami 3 cm. grubości. Lody wystąpiły również na Niemnie, Dźwinie i Pinie. Na dopływach Wisły, Bugu i Narwi, płynie już gęsta kra.

Fala chłodu napływa z Rosji Sowieckiej, wróżąc dalsze ochłodzenia. Na Syberii panują mrozy sięgające —50 st.

Alarm żydów gdańskich

spalił na panewce

„Naje Fołkscajtung" donosi z Gdańska: „Żydzi tutejsi chcieli wysłać depeszę do Roosevelta i do Chamberlaina, że prześladowani przez władze i ludność gdańską proszą o umożliwienie im emigracji. Urząd telegraficzny gdański depeszy nie przyjął, motywując to rozporządzeniem Senatu gdańskiego, zabraniającym komunikowania się z władzami innych państw bez pośrednictwa władz gdańskich".

„Naje Fołkscajtung" oczywiście rozdziera szaty z tego powodu, nie zdając sobie sprawy z tego, że rozporządzenie Senatu gdańskiego jest wymierzone nie tylko przeciwko żydom. (p)

Wykrycie fabryki 20 i 50-złotówek

Policja wpadła na trop fabryki 20 i 50-złotowych banknotów, która mieściła się w mieszkaniu Paderewskiego w Nowym Dworze, którego właścicielką jest Antonina Wanna, teściowa Paderewskiego Jana.

Paderewski z zawodu ślusarz od dłuższego czasu z żoną i teściową fabrykował 20 i 50-groszówki. Bilon z łatwością wymieniał z rodziną na targach. Powodzenie rozzuchwaliło go i rozpoczął próby fałszowania banknotów 20 i 50-złotowych. Policja wpadła na trop fałszerza i aresztowała go oraz pomagające mu w fałszerstwie żonę i teściową.

Niezwykła historia rzekomego wariata

Porwany z domu obłąkanych

zeznaje jako świadek przed sądem

W Sądzie Okręgowym na wokandzie znalazła się sprawa, z rzadko spotykanego artykułu K. K., mówiącego o uprowadzeniu niepełnoletniego, lub pozbawionego świadomości (umysłowo chorego).

Na ławie oskarżonych zasiadł inż. Radzanowicz, właściciel fabryki mebli i wyrobów drewnianych, oskarżony o uprowadzenie z zakładu dla obłąkanych, robotnika Siennickiego. **Akt oskarżenia zarzuca inż. Radzanowiczowi, że mając jakieś poważniejsze zamówienie, które najlepiej mógł wykonać Siennicki, porwał Siennickiego z zakładu dla obłąkanych.**

Na rozprawę został powołany dyrektor zakładu w Drewnicy dr. Gruszewski. Zeznał on, że Siennickiego w zakładzie trzymano za przekazem Ubezpieczalni Społecznej. **Siennicki już raz był w tym zakładzie umieszczony, jednak uciekł. Siennicki był nałogowym alkoholikiem, pił denaturat — jednak w zakładzie zachowywał się stosunkowo spokojnie.**

Dalszym świadkiem jest strażnik Bichnicki. Zeznaje, że pewnego dnia do zakładu przybył samochodem jakiś pan i otrzymał od dyrekcji pozwolenie na widzenie się z Siennickim. Bichnicki wprowadził przybyłego do pokoju wizyt, w którym już się znajdował Siennicki. W tym momencie przybył ktoś inny do zakładu i Bichnicki został odwołany. Gdy powrócił do pokoju wizyt, nie zastał tam nikogo. Wypadł na szosę i zobaczył oddalający się w tumanie kurzu samochód.

Następnym świadkiem jest sam Siennicki, który przebywa obecnie na wolności. Mówi głosem równym i spokojnym:

— Byłem umieszczony w Drewnicy, pomiędzy wariatami, którzy znęcali się nade mną. Po nocach sypiać nie mogłem, bowiem panował hałas, wariaci wyli, często się bili i awanturowali. Podczas posiłków zdarzało się bardzo często, że pluli mi do talerza z jedzeniem. Kilkakrotnie zostałem uderzony miską w głowę.

W dalszym ciągu zeznaje, że w zakładzie został umieszczony za **interwencją swej żony, kilkanaście lat od niego starszej,** która zajmuje się wróżeniem z kart i t. d. W fabryce inż. Radzanowicza zarabiał około 8—7 zł. dziennie. **Kiedyś, gdy w fabryce wybuchł pożar, uratował życie inż. Radzanowiczowi.** Od tego czasu inż. R. bardzo polubił Siennickiego, wystarał się dla córek Siennickiego o posady i t. d. Gdy Siennicki za interwencją żony został umieszczony w szpitalu dla wariatów, inżynier Radzanowicz zabiegał o uwolnienie robotnika, który jego zdaniem był zupełnie zdrów.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień stron ogłosił wyrok, uniewinniający inż. Radzanowicza.

Rok więzienia

za zniesławienie gen. Andersa

Sąd Okręgowy rozpatrywał w czwartek sprawę Marii Rogalewskiej, redaktora odpowiedzialnego czasopisma „Wyścigi", oskarżonej o zniesławienie w druku gen. Andersa.

Rogalewska na rozprawie tłomaczyła się, że materiał zniesławiający oddano do druku bez jej wiedzy.

Redaktorkę odpowiedzialną skazano na rok więzienia z zawieszeniem na 5 lat.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo biura kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel. 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P. K. O. Nr 23.400 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA Łódź Piotrkowska 103 tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13. 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2 Włocławek Cyganki 34 133 Kalisz Rzeźnicza 4. tel. 477 Katowice ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Plodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Żakiewicz — ogłoszenia i reklamy.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121